20 gr. | 20 gr.

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm w 1 szpalcie (szer. szp. 22 mm) 36 gr. W tekście 1 mm w 3 szpalcie (szer. szp. 69 mm) 3.— zł. Drobne za słowo 24 gr. Pierwsze słowo tłusty druk (najwyżej 3 słowa) 40 gr.

Rok III. | Nr. 293.

Kraków, sobota 13 grudnia 1941.

Nadesłane, a nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie wówczas, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej. Prenumerata miesięczna 4.50 Zł., z odnoszeniem do domu 5 Zł. Na prowincji dopłata porto. Konto czekowe: Warszawa 658.

Walka dwóch światów.

Niemcy i Włochy stają obok Japonji w wojnie ze Stanami Zjednoczonemi.

Wielka mowa Kanclerza Hitlera w Reichstagu.

Zdemaskowanie ciemnych planów prezydenta Roosevelta. Prowokacje amerykańskie doczekały się zasłużonej odpowiedzi.

Berlin, 12 grudnia. Na uroczystem posiedzeniu niemieckiego Reichstagu, na którem oprócz reprezentantów wszystkich warstw narodu niemieckiego obecni byli również przedstawiciele dyplomatyczni i zagraniczni goście honorowi, kanclerz Hitler wygłosił przemówienie na temat doniosłych rozstrzygnięć, jakie zapadły w ubiegłym roku oraz konsekwencyj wynikających z nich w przyszłości dla Niemiec i całej Europy.

Przemówienie swoje, przerywane często entuzjastycznemi oklaskami i objawami aprobaty, rozpoczął kanclerz Hitler od przypomnienia brzemiennego w następstwa faktu odrzucenia niemieckiej propozycji pokojowej w r. 1940 przez premjera angielskiego Churchilla.

Już wtedy — mówił Adolf Hitler — stało się jasnem, że jedynie środki wojskowe zadecydują o wyniku obecnej wojny. Widocznie Stwórca musiał przykazać nam historyczną rewizję o rozmiarach nie mających przykładu w dziejach, polegającą na tem, że orężem musimy wywalczyć rozstrzygnięcie, posiadające w ciągu najbliższych stuleci moc kształtowania nietylko dla historycznej Europy, ale także dla historji całego świata.

Od pamiętnego lata 1940 r. Rzesza zmobilizowała wszystkie siły w celu zabezpieczenia pod każdym względem strategicznych korzyści, uzyskanych do czasu załamania się Francji. Do chwili obecnej pracowano nad tem, aby europejski front, ciągnący się wielkim murem z betonu i żelaza od Kirkenes w Norwegji aż do granicy hiszpańskiej nie mógł być naruszonym przez żadnego przeciwnika.

Defensywne te zarządzenia popierane były w sposób skuteczny wyniszczającemi ciosami ofensywnej wojny niemieckiej z Anglją i pełnemi poświęcenia wysiłkami włoskiego sprzymierzeńca. Na jego bowiem barkach przez wiele miesięcy spoczywał ciężar silnego naporu potęgi brytyjskiej.

Kiedy po przejściowym kryzysie w Afryce północnej walczące ramię przy ramieniu jednostki wojsk niemiecko-włoskich ponownie zabezpieczyły przeciw Anglji włoski front północno-afrykański,

nad Europą rozpostarł się groźny cień niemal że potwornego niebezpieczeństwa: agresywne plany wyznawców czerwonej rewolucji światowej.

Oceniając trzeźwo sytuację polityczną, rząd Rzeszy podjął w jesieni 1939 r. próbę zlikwidowania istniejącego od wielu lat napiecia stosunków niemiecko-rosyjskich, chcąc w ten sposób przyczynić się do stworzenia przesłanek powszechnego pokoju.

W lecie roku 1939 Anglja licznym krajem, zwłaszcza w Europie wschodniej, proponowała swoją pomoc, twierdząc niezgodnie z prawdą, iż Niemcy chcą je pozbawić wolności. Wiele z tych państw, pod których adresem tego rodzaju propozycje były skierowane, skłonne były do zawarcia przymierza z Anglją. Dlatego też w Niemczech musiała zadecydować polegająca na trzeźwej ocenie sytuacji militarnej świadomość, iż w razie walki bój na dwóch frontach będzie mógł być prowadzony przez Niemcy jedynie przy bardzo ciężkich ofiarach. **Dla rządu niemieckiego wyłoniło się wobec tego nietylko prawo, lecz święty obowiązek ustalenia ze swej strony granic interesów niemieckich.**

Niestety, już po bardzo krótkim czasie wszystkie kraje, które okazywały sympatję dla gwarancyj angielskich, musiały stwierdzić, iż najpewniejszą gwarancją ich bytu mogą być jedynie Niemcy. Z chwilą bowiem, kiedy przez nierozważną politykę kraje obdarzone gwarancjami przecięły wszelką łączność z Rzeszą Niemiecką, były one zgubione, gdyż zaufały pustym obietnicom mocarstwa, które w imię przysłowiowego już egoizmu od szeregu stuleci nietylko nikomu nigdy nie udzielało żadnej pomocy, lecz — przeciwnie samo żądało wsparcia.

Wykorzystując to wyodrębnienie politycznej sfery interesów niemieckich, Rosja uzurpowała sobie poprostu prawo do praktycznego wytępienia wszystkich narodów, znajdujących się poza tą sferą. Z chwilą, kiedy Rzesza niemiecka rozpoznała ten cel, **dalszy stosunek pomiędzy Niemcami i Rosją uwarunkowany był jedynie jeszcze celami rzeczowemi, pozbawionemi jakiegokolwiekbądź uczucia przyjaznego.**

Już wówczas stawało się z każdą chwilą coraz bardziej jasnem, iż

właściwym zamiarem władców z Kremlu jest jedynie ujarzmienie, a temsamem zniszczenie Europy.

Wraz z koncentrowaniem gigantycznych armij nad ówczesną granicą interesów niemiecko-rosyjskich, zapoczątkować się miał nowy zalew mongolski nad Europą.

Koncentracja ta była dokonana bynajmniej nie celem obrony niby zagrożonego terytorjum sowieckiego, lecz jedynie poto, aby zaatakować środkową Europę, która w razie dłuższego trwania wojny na zachodzie nie wydawała się Kremlowi zdolna do skutecznej obrony na wschodzie. Niespodziewanie szybkie zakończenie wojny na zachodzie wcale nie zmieniło zamiaru bolszewików, lecz odroczyło jedynie termin ataku. Na tym to fakcie już w roku 1940 opierał duże nadzieje premjer brytyjski, przemawiając na tajnych posiedzeniach angielskiej Izby Gmin.

Dlatego też z najdalej posuniętą skrupulatnością i uwagą Rząd Rzeszy śledził na wiosnę 1941 r. przygotowania wojenne mocarstwa światowego, dysponującego pozornie niewyczerpanemi rezerwami, które miały zalać Europę. Stary ten kontynent, którego granicy nie stanowi bynajmniej Ural, ale te linje ideowe, jakie dzielą całokształt pojęć życiowych Zachodu od Wschodu.

Kontynent ten, od kiedy zaznaczyły się pierwsze jego duchowe ślady w historji, musiał stoczyć niejedną ciężką i krwawą walkę o swą egzystencję przeciwko ciemnym potęgom Wschodu. Z tej to właśnie Europy – mówił dalej Kanclerz Hitler — szły na inne kontynenty nietylko fale emigracji, ale także światło ducha i kultury, to światło które od czasów starożytnej Hellady rozjaśnia umysły ludzkości. Niewątpliwie prawdę tę potrafi zrozumieć tylko ten, kto ma nieprzymuszoną wolę szukać jej, a nie przeczyć jej. Przecież nie Anglja niosła kulturę na kontynent, ale cząstki ludów kontynentu osiedlały się na tej wyspie, stwarzając w ten sposób warunki dla jej rozwoju. I nie Ameryka odkryła Europę, ale odwrotnie Chyba tylko jakaś ułomna rasa mogłaby podziwiać to, czego Ameryka nie zapożyczyła sobie od Europy. Europa natomiast w wielu objawach życia amerykańskiego widzi jedynie oznakę degeneracji poziomu kulturalnego oraz skutki zażydzenia i zmurzynizowania.

Zrozumienie tego stanu rzeczy jest konieczne nietylko w interesie narodu niemieckiego, ale także całego kontynentu europejskiego. Niezmiernie szczęśliwym objawem jest głębokie przekonanie dziś już większości narodów europejskich, że

Niemcy walczą obecnie nietylko za siebie, ale także za całą Europę.

Narody europejskie biorą udział w tej walce, albo stając do niej oficjalnie, albo wysyłając masowo swych ochotników.

To, czego Niemcy stale odmawiały reprezentantom Rosji sowieckiej, która skupiała swoje dywizje na wschodnich granicach Rzeszy, władcy Kremlu spodziewali się uzyskać mimo wszystko na wiosnę bieżącego roku w Jugosławji, na okrężnej drodze rewolucyjnego ruchu, wznieconego wbrew woli Niemiec i wbrew interesom Europy.

W okresie szybkiej i gruntownej likwidacji rozkładowych tendencyj na Bałkanach, umacniała się we mnie pewność — mówił kanclerz Hitler — że już w najbliższym czasie oczekuje nas konflikt zbrojny, z tem państwem, które podczas kampanji bałkańskiej nie przyłączyło się do działań wojennych tylko dlatego, że jego przygotowania do napadu nie były jeszcze w pełni ukończone.

Zrozumiałem jest samo przez się, że Niemcy przecież nie mogły tylko wyczekiwać tego niebezpieczeństwa, nie czyniąc odpowiednich militarnych przygotowań. **Jeżeli w krajach demokratycznych — oświadczył dosłownie kanclerz Hitler, — ze zrozumiałych względów o zbrojeniach mówi się wiele, to w Niemczech w zamian za to pracuje się z tem większem wytężeniem.** Każdy następny rok napotka Rzeszę wyposażoną w coraz to wieksze zapasy broni, o wzrastającej stale jakości na takiem miejscu, na którem zapaśćby mogły rozstrzygnięcia.

„Nie szukałem wojny" – stwierdził Adolf Hitler, ale wprost przeciwnie: robiłem wszystko, aby jej uniknąć.

Ponieważ jednak uważałem istnienie Rosji Sowieckiej za najpoważniejsze niebezpieczeństwo dla Europy, przeto zdecydowałem się sam, o ile możliwe, dać sygnał do ataku, na kilka dni przed wybuchem konfliktu. W obliczu poważnych rozmiarów niebezpieczeństwa, które dopiero teraz stało się jasne, niech mi wolno będzie podziękować Panu Bogu zato, że natchnął mnie we właściwej chwili, obdarzając mnie mocą do spełnienia czynu, który trzeba było spełnić.

Tylko temu Europa zawdzięcza swoje istnienie i, dzisiaj mogę to już powiedzieć: jeżeli potop 20.000 czołgów, setek dywizyj, dziesiątek tysięcy dział i przeszło 10.000 samolotów ruszyłby z nienacka, wówczas Europa zginęłaby. Losy zrządziły, że narody europejskie mogły kosztem ofiary krwi to uderzenie uprzedzić, względnie je powstrzymać.

Jeśliby Finlandja natychmiast nie zdecydowała się powtórnie chwycić za broń, wówczas błogostan siedzącego na zapiecku obywatelstwa pewnych innych okolic nordyckich, prędkoby się skończył.

Gdyby Rzesza Niemiecka nie przeciwstawiła się temu przeciwnikowi swą armją i swym orężem, Europę zalałby potop, który na zawsze zlikwidowałby śmieszną brytyjską ideę utrzymania równowagi europejskiej.

Gdyby zatem Słowacy, Węgrzy i Rumuni nie przyjęli na siebie zadania ochrony tych narodów europejskich, wówczas hordy bolszewickie napadłyby podobnie, jak szarańcza Hunnów Atyli na kraje naddunajskie, a Tatarzy i Mongołowie osiedli nad morzem Jońskiem, wymuszaliby dzisiaj rewizje układów w Montreaux. Gdyby Włochy, Hiszpanja i Chorwacja nie wysłały swych dywizyj, wówczas nie mogła-

by dojść do skutku obrona europejskiego frontu, który, jako proklamacja idei nowej Europy, rozpoczął swą przyciągającą siłą promieniować również na wszystkie inne narody. Wychodząc z tego przewidującego przekonania, przybyli ochotnicy z krajów Europy północnej i zachodniej, mianowicie Norwegowie, Duńczycy, Holendrzy, Flamandczycy, Belgowie i inni. Przyszli nawet Francuzi, ci wszyscy ochotnicy w walce sprzymierzonych mocarstw osi **nadali charakter europejskiej wyprawy krzyżowej w najprawdziwszem tego słowa znaczeniu“.**

Następnie Kanclerz Rzeszy streścił krótko doniosłe sukcesy kampanji, którą określił jako najbardziej gigantyczną walkę wszystkich czasów.

Wyliczył powtórnie nazwy i cyfry zwycięskiego pochodu na wschodzie, znane już z niemieckich komunikatów wojennych.

Do dnia 1 grudnia — jak oświadczył Adolf Hitler — ogólna liczba wziętych do niewoli bolszewików wynosiła 3,806.861, ilość zniszczonych lub zdobytych czołgów wynosiła 21.391, liczba armat 32.541, a samolotów 17.322. W tym samym okresie strącono 2.191 samolotów brytyjskich. Marynarka wojenna zatopiła 3,170.611 ton, a lotnictwo 2,346.180 ton, czyli razem zniszczono 6,516.791 nieprzyjacielskiego tonażu okrętowego. Są to jedynie nagie fakty i suche cyfry, lecz nie trzeba zapominać, że sukcesy te zostały osiągnięte przy narażeniu zdrowia i życia oraz wśród wysiłków, o których w ojczyźnie mało kto ma pojęcie.

Niemcy, Finowie, Włosi, Słowacy, Węgrzy, Rumuni i Chorwaci, ochotnicy z państw północnych i zachodnio-europejskich, są żołnierzami frontu wschodniego. Walczyli oni maszerując w bezkresną dal, dręczeni upałem i pragnieniem, doprowadzani nieraz do rozpaczy błotnistemi drogami, posuwali się na przestrzeni od morza Białego do Czarnego, narażeni na nagłe zmiany klimatu począwszy od żaru słońca czerwcowego aż po zawieje śnieżne listopada i grudnia, wystawieni na pastwę komarów, cierpiąc wskutek brudu i robactwa i marznąc w śniegu i lodzie.

Takie były warunki walki żołnierzy frontu wschodniego. W bojach tych niemieckie siły zbrojne straciły ogółem od dnia 22 czerwca do dnia 1 grudnia: 162.314 zabitych, 571.767 rannych i 33.334 zaginionych, z czego niemiecka armja lądowa: 158.773 zabitych, 563.082 rannych oraz 13.119 zaginionych. Lotnictwo: 3.331 zabitych, 3.453 rannych i 2.028 zaginionych. Marynarka wojenna: 310 zabitych, 232 rannych i 115 zaginionych.

Ogółem przeto niemieckie siły zbrojne straciły w zabitych i rannych nieco więcej, aniżeli podwójną ilość strat poniesionych w wojnie światowej podczas bitwy nad Sommą, a w zaginionych nieco mniej, aniżeli połowę ówczesnej liczby.

A teraz chciałbym zająć stanowisko wobec innego świata, reprezentowanego przez człowieka, który w czasie, kiedy narody i ich żołnierze walczyli w zawiejach śnieżnych i lodowatych dniach zimy, ma zwyczaj prowadzić tak niesłychanie taktowne gawędy przy kominku, mówię o człowieku, który ponosi główną winę za obecną wojnę.

W roku 1939 naprężenie pomiędzy Niemcami a Polską zaostrzyło się do tego stopnia, że usiłowałem zlikwidować je początkowo na drodze sprawiedliwego rozejmu. Przez pewien czas odnosiło się nawet wrażenie, jakoby rząd polski zastanawiał się poważnie nad wyrażeniem zgody na jakieś rozsądne rozwiązanie.

Przy wszystkich tych propozycjach — dodał kanclerz Hitler — nie wysunięto ze strony niemieckiej żadnych niesprawiedliwych żądań, wprost przeciwnie. Niemcy były nawet gotowe zrezygnować z wielkiej części tego, co przed wojną światową należało do Niemiec. Tymczasem nad ówczesną granicą Niemiec dokonywały się dramatyczne wypadki, które pociągnęły za sobą bardzo wiele ofiar. Nikt chyba nie zaprzeczy, że Rzesza Niemiecka posiadała prawo zakwestjonowania niepewnych stosunków nad swoją granicą i troszczenia się o swoje własne bezpieczeństwo. — Nie można też zapominać, że był to czas, kiedy pewne inne kraje szukały już elementów swego bezpieczeństwa nawet na obcych kontynentach. Zagadnienia, jakie miały ulec korekturze, były w zakresie terytorjalnym nieznaczne.

Kiedy następnie w sierpniu stanowisko Polski pod wpływem nieograniczonych gwarancyj Anglji stawało się nieprzyjaźniejsze, rząd niemiecki przedłożył ówczesnemu rządowi polskiemu swoje, jak to sam podkreślił, ostatnie propozycje, które w pełnym tekście zostały wręczone ówczesnemu ambasadorowi angielskiemu w Berlinie.

Propozycje te — mówił dalej Kanclerz Hitler — przypominam dzisiaj w ich dosłownem brzmieniu: Propozycja uregulowania kwestji korytarza gdańskiego, oraz niemiecko-polskiego zagadnienia mniejszościowego.

Sytuacja pomiędzy Rzeszą Niemiecką a Polską stała się obecnie tego rodzaju, iż każdy dalszy incydent może spowodować wyładowanie zmobilizowanych po obu stronach militarnych sił zbrojnych. Każde pokojowe załatwienie powinno być tego rodzaju, by przy najbliższej sposobności taki stan rzeczy nie mógł się powtórzyć. Spowodowałby bowiem napięcie sytuacji nietylko na wschodzie Europy, lecz również na innych obszarach.

Uwzględniając przyczyny tego rozwoju, praktycznie narzucają się tutaj następujące propozycje:

1) Wolne Miasto Danzig (Gdańsk) wraca natychmiast na podstawie swego czysto niemieckiego charakteru, jakoteż jednomyślnej woli swej ludności do Rzeszy Niemieckiej.

2) Obszar t. zw. korytarza, sięgający od Bałtyku po linję Marienburg, Graudenz (Grudziądz), Kulm (Hełm), Bromberg (Bydgoszcz), wraz z temi miastami, następnie mniej więcej na zachód aż po Schoenlanke, sam rozstrzygnie kwestję swej przynależności do Niemiec lub do Polski.

3) W tym celu na obszarze tym przeprowadzony zostanie plebiscyt. Uprawnieni do głosowania są wszyscy Niemcy, którzy w dniu 1 stycznia 1918 r. zamieszkiwali na tym terenie, lub do tego dnia urodzili się tam, jak również wszyscy Polacy, Kaszubi itd., którzy do tego dnia na tym obszarze zamieszkiwali, lub tam się urodzili. Niemcy, którzy z tych terenów zostali przesiedleni, powracają dla wzięcia udziału w głosowaniu.

Celem zapewnienia objektywnego głosowania oraz celem zagwarantowania niezbędnych do tego prac przygotowawczych, wspomniany obszar — podobnie jak swego czasu Zagłębie Saary — podporządkowany będzie międzynarodowej komisji, w skład której wejść mają cztery mocarstwa, a mianowicie: Włochy, Unja Sowiecka, Francja i Anglja. Komisja ta wykonuje na tym obszarze wszelkie prawa zwierzchnicze. W tym celu z terenu tego należy w jaknajkrótszym mającym być ustalonym terminie wycofać wojsko polskie, policję i władze.

4) Z obszaru tego wyłączony zostaje polski port Gdynia, który zasadniczo jest polskim obszarem zwierzchniczym w terytorjalnych granicach osiedla polskiego.

Bliższe granice tego polskiego miasta portowego miałyby być ustalone bezpośrednio między Niemcami a Polską, a w razie konieczności zatwierdzone przez międzynarodowy Trybunał Rozjemczy.

5) Celem zapewnienia koniecznego okresu czasu dla niezbędnych, obszernych prac nad przeprowadzeniem sprawiedliwego głosowania, głosowanie to nie odbędzie się przed upływem 12-tu miesięcy.

6) Celem zagwarantowania w tym czasokresie Niemcom nieograniczonego połączenia z Prusami Wschodniemi, a Polsce połączenia z morzem, wyznaczone będą drogi i linje kolejowe umożliwiające swobodny ruch tranzytowy. Przytem mają być pobierane tylko takie opłaty, jakie są niezbędne dla utrzymania dróg komunikacyjnych, względnie dokonania transportu.

7) O przynależności terytorjum rozstrzyga zwyczajna większość oddanych głosów.

8) Aby po dokonanem głosowaniu bez względu na jego wynik — zagwarantować bezpieczeństwo swobodnej komunikacji Niemiec z ich prowincją Gdańsk — Prusy Wschodnie, a Polsce jej połączenia z morzem, w wypadku, gdyby obszar głosowania przypadł Polsce, **Niemcom zostanie oddana eksterytorjalna strefa komunikacyjna ewentualnie w kierunku Butow, Gdańsk, względnie Tczew, dla założenia tam niemieckiej autostrady oraz czterotorowej linji kolejowej.** Budowa tej autostrady i linji kolejowej będzie tak przeprowadzona, aby nie naruszyła polskich dróg komunikacyjnych, to jest aby były przeprowadzone pod ziemią lub nad ziemią. Szerokość tej strefy ustala się na 1 km i stanowi ona niemiecki obszar suwerenny.

W razie, gdyby głosowanie wypadło na korzyść Niemiec, **Polska otrzymuje dla swobodnej i nieograniczonej komunikacji do swego portu w Gdyni te same prawa, do podobnie eksterytorjalnych połączeń drogowych, względnie kolejowych, jakie przysługiwałyby Niemcom.**

9) W wypadku przyłączenia korytarza z powrotem do Rzeszy Niemieckiej, oświadcza ona **gotowość dokonania wymiany ludności z Polską w rozmiarach, jakie w tym względzie nastręcza korytarz.**

10) Wysunięte ewentualnie przez Polskę żądania specjalnych praw w porcie Gdańskim zostałyby parytetycznie zrównoważone z równemi prawami Niemiec w porcie w Gdyni.

Aby na terenie usunąć z obu stron wszelkie poczucie jakiegoś zagrożenia, **Gdańsk i Gdynia otrzymałyby charakter wyłącznie miast handlowych,** to jest bez objektów wojskowych i umocnień militarnych.

Półwysep Hell, który zgodnie z wynikiem głosowania przypadłby albo Polsce, albo Niemcom, **powinien być w każdym wypadku zdemilitaryzowany.**

W dalszym ciągu Kanclerz Hitler podkreślił, że

ówczesny rząd polski wobec tych propozycyj nie zajął żadnego stanowiska.

Zachodzi pytanie, dlaczego ówczesny rząd polski to uczynił, doprowadzając ponadto naprężenie do punktu kulminacyjnego przez zarządzenie powszechnej mobilizacji. Wgląd w dokumenty ministerstwa spraw zagranicznych w Warszawie dał później niespodziewane wyjaśnienie:

„Była w tem ręka jednego człowieka — mówił Kanclerz Hitler — który z szatańskim brakiem skrupułów użył całego swego wpływu, aby umocnić Polskę w jej uporze i sparaliżować wszelką możliwość porozumienia. Sprawozdania, jakie ówczesny poseł w Waszyngtonie hr. Potocki, przesłał swemu rządowi w Warszawie te dokumenty, z których z przerażającą wyrazistością wychodzi na jaw, do jakiego stopnia jeden jedyny człowiek i powodujące nim siły obciążeni są odpowiedzialnością za drugą wojnę światową“.

O ile chodzi o stanowisko Niemiec wobec Ameryki, to należy stwierdzić:

1) Niemcy są może jedynem mocarstwem, które ani na kontynencie północno-amerykańskim, ani też południowo-amerykańskim nie posiadały nigdy jakichś kolonij, ani też w inny sposób nie prowadziło działalności politycznej.

2) **Rzesza Niemiecka w ciągu całej historji powstania i istnienia Stanów Zjednoczonych nigdy nie zajmowała wobec nich politycznie nieprzychylnego — co więcej — wrogiego stanowiska, natomiast krwią wielu swoich synów przyczyniała się do obrony Stanów Zjednoczonych.**

3) **Rzesza Niemiecka ze swej strony nie brała udziału w żadnej wojnie przeciwko Stanom Zjednoczonym, sama natomiast spotkała się z wypowiedzeniem wojny przez Stany Zjednoczone w roku 1917.**

Właśnie komisja badań, ustanowiona swego czasu przez prezydenta Roosevelta dla wyjaśnienia powodów przystąpienia Ameryki do wojny, stwierdziła ponad wszelką wątpliwość, że powody przyłączenia się Ameryki do wojny w roku 1917 leżały wyłącznie na linji kapitalistycznych interesów kilku drobnych grup, oraz że same Niemcy nie miały najmniejszego zamiaru popadnięcia z Ameryką w jakiś konflikt. Pozatem zresztą pomiędzy narodem niemieckim i narodem amerykańskim niema żadnych sprzeczności czy to natury terytorjalnej, czy politycznej, któreby w jakikolwiek sposób mogły naruszać interesy, czy nawet egzystencję Stanów Zjednoczonych.

Ameryka jest republiką kierowaną przez prezydenta, wyposażonego w pełnię wielce autorytatywnej władzy. Niemcy były kiedyś monarchją, kierowaną przez ograniczony konstytucyjnie autorytet, później przez pozbawioną autorytetu demokrację. Dzisiaj są republiką rządzoną przez silny autorytet. Pomiędzy obu państwami leży Ocean.

Różnice zaś pomiędzy kapitalistyczną Ameryką a bolszewicką Rosją, o ile wogóle te pojęcia zawierają w sobie coś prawdziwego, są zasadniczo o wiele większe, niż różnice pomiędzy Ameryką, kierowaną przez prezydenta, a Niemcami kierowanemi przez Führera. **Równocześnie jednak faktem jest, że oba historyczne konflikty pomiędzy Niemcami i Stanami Zjednoczonemi, jakkolwiek inspirowane były przez te same siły, to jednak rozpętane zostały wyłącznie przez dwóch mężów kierujących Stanami Zjednoczonemi, mianowicie przez prezydenta Wilsona i Franklina Roosevelta.**

Na Wilsona wydała już wyrok sama historja. Imię jego pozostanie związane z jednem z najbardziej brutalnych wiarołomstw na przestrzeni historji. Następstwem jego wiarołomstwa było zdezorganizowanie życia narodów, nietylko t. zw. pokonanych, ale także samych zwycięzców. **Dzisiaj wiemy już, że poza plecami Wilsona stała formalna spółka zainteresowanych finansistów, wysługujących się tym dotkniętym paraliżem profesorem, aby doprowadzić Amerykę do wojny, po której spodziewali się zwiększenia swoich zysków.**

Cóż jest więc przyczyną, iż znalazł się nowy prezydent Stanów Zjednoczonych, widzący swoje jedyne zadanie we wzniecaniu pożóg wojennych?! Bardzo ważne jest zadanie tych czynników, które uważać musimy jako bezpośrednie przyczyny dzisiejszego rozwoju wypadków.

Rozpatrzmy najpierw stronę osobistą. Rozumiem aż nadto dobrze, iż

pomiędzy światopoglądem i nastawieniem prez. Roosevelta a mojem własnem istnieje nieprzebyta przepaść.

Roosevelt pochodzi z niezmiernie bogatej rodziny i od urodzenia należał już do klasy tych ludzi, którzy w demokratycznych krajach z racji swego pochodzenia mają gładką drogę życia, a temsamem zapewnioną karjerę.

Ja zaś byłem jedynie dzieckiem małej, biednej rodziny i wśród niesłychanych ofiar i wysiłków, pracą i wytrwałością musiałem sobie torować drogę w życiu.

Roosevelt przebył wojnę światową, znajdując się wskutek protekcji Wilsona na dobrze płatnem stanowisku kapitalisty.

Ja w czasie wojny światowej stałem w szeregach tych, których zadaniem było wykonywanie rozkazów. Jako prosty żołnierz starałem się w ciągu czterech lat wojny spełnić swój obowiązek w obliczu nieprzyjaciela. Ja dzieliłem los miljona innych. Pan Franklin Roosevelt dzielił los z t. zw. górnemi 10.000-cami.

Kiedy pan Roosevelt po wypróbowaniu swoich zdolności w dziedzinie spekulacyj finansowych, polegających na ciągnięciu osobistych korzyści z inflacji to jest z nędzy innych, wkroczył wreszcie na drogę karjery normalnego, doświadczonego, gospodarczo mocno postawionego i ze względu na swe pochodzenie protegowanego polityka, ja walczyłem w imię podniesienia się narodu niemieckiego.

Dwie karjery życiowe! Kiedy Franklin Roosevelt stanął na czele Stanów Zjednoczonych, był kandydatem kapitalistycznej do szpiku kości partji, wysługującej się nim dla przeprowadzenia swoich celów. Kiedy ja zaś zostałem kanclerzem państwa niemieckiego, byłem **wodzem ruchu, który sam stworzyłem.**

Siły, które wyniosły pana Roosevelta były temi siłami, które zwalczałem z mojego najgłębszego przekonania. „Trust mózgów“, którym musiał posługiwać się nowy prezydent amerykański, składał się na przedstawicieli tego właśnie narodu, który my zwalczamy, jako pasożytów żerujących na ludzkości i który poczęliśmy usuwać z życia publicznego.

A jednak obaj mieliśmy coś wspólnego.

Roosevelt objął państwo z życiem gospodarczem upadającem wskutek wpływów demokratycznych, ja zaś stanąłem na czele państwa, które również dzięki demokracji stało w obliczu zupełnej ruiny. Stany Zjednoczone posiadały 13 miljonów bezrobotnych. Niemcy 7 miljonów, lecz do tego jeszcze doliczyć należy dalszych 7 miljonów robotników, zatrudnionych częściowo. W tym momencie rozpoczął się w Stanach Zjednoczonych i w państwie niemieckiem proces historyczny, który ostatecznie dopiero przyszłe pokolenia będą mogły sprawiedliwie osądzić.

W Niemczech rozpoczął się niesłychany rozkwit całego życia, gospodarki, kultury, sztuki itd. **Prezydentowi Rooseveltowi nie udało się doprowadzić do najmniejszej nawet poprawy w swym kraju.** W ciągu zaledwie pięciu lat problemy gospodarcze w Niemczech zostały rozwiązane, a bezrobocie usunięte. W tym samym czasie prezydent Roosevelt powiększył długi państwowe Stanów Zjednoczonych do fantastycznych granic, zdeprecjonował dolara, wprowadził jeszcze większy chaos gospodarczy, utrzymał dotychczasową liczbę bezrobotnych.

Niema w tem nic dziwnego. Doradcy, jakich ten człowiek wziął sobie do pomocy, a raczej, którzy wzięli sobie jego do pomocy, rekrutują się bowiem **z pośród tych elementów, które — są to przecież żydzi — mogą mieć interes jedynie w destrukcji, ale nigdy w twórczej organizacji.** W każdem z państw europejskich, Roosevelt znalazłby niewątpliwie swój koniec przed trybunałem stanu pod zarzutem złośliwego roztrwonienia majątku narodowego, jakikolwiek zaś sąd okręgowy skazałby go na karę więzienia za nieuczciwe machinacje finansowe.

Taki sąd, lepiej powiedziawszy, takie przekonanie ma także wielu i to wybitnych Amerykanów.

Groźna opozycja zaczęła się gromadzić dokoła tego człowieka i wtedy doszedł do przekonania, że jedynie odwrócenie uwagi opinji publicznej od jego polityki wewnętrznej na sprawy zagraniczne może mu przynieść ratunek. Jeśli o to idzie, warto przestudjować sprawozdania polskiego posła Potockiego w Waszyngtonie, który swego czasu nieustannie zwracał uwagę, że Roosevelt doskonale zdaje sobie sprawę z niebezpieczeństwa załamania się jego całego gospodarczego domku z kart i z tego powodu za wszelką cenę musi starać się o odwrócenie uwagi ku sprawom polityki zagranicznej.

W przekonaniu tem umacniało go kółko otaczających go żydów, którzy ze starotestamentowym egoizmem poczęli upatrywać w Stanach Zjednoczonych instrument, przy

pomocy którego mogliby zgotować drugie Purim narodom europejskim, ujawniającym coraz bardziej antysemickie nastroje.

Wobec tego Roosevelt zaczął coraz to w większym stopniu wykorzystywać swe wpływy w celu pogłębiania konfliktów, a w każdym razie w tym kierunku, aby żadne nieporozumienie nie mogło być rozwiązane pokojowo. Człowiek ten przez lata całe jedno tylko życzenie żywił: aby tylko gdziekolwiek na kuli ziemskiej wybuchł konflikt, najlepiej oczywiście w Europie. Chce on związać gospodarkę amerykańską z gospodarką jednej ze stron walczących. Splot interesów politycznych wywołany tem, ma wciągnąć Stany Zjednoczone do konfliktu. W ten sposób uwaga społeczeństwa odwróci się od zbankrutowanej wewnętrznej polityki Roosevelta, a skieruje się ku sprawom zagranicznym.

Z tego ducha zrodziło się jego prowokacyjne postępowanie wobec Rzeszy niemieckiej.

W r. 1937 rozpoczął się cały cykl przemówień tego człowieka, podjudzających amerykańską opinję publiczną przeciw Niemcom. Celem dopełnienia tej nieustannie wzmagającej się polityki nagonki wojennej, powołuje on do Waszyngtonu ambasadora amerykańskiego w Berlinie celem złożenia sobie sprawozdania. Od tej chwili oba państwa są reprezentowane tylko przez tymczasowych przedstawicieli dyplomatycznych.

Od listopada 1938 roku rozpoczyna on planowo i świadomie sabotować wszelką możliwość pokojowej polityki europejskiej, udając na zewnątrz obłudnie zainteresowanie pokojem.

Przytem grozi on jednak represjami każdemu państwu, wyrażającemu gotowość do uprawiania polityki pokojowego porozumienia. W marcu 1939 roku zaczyna zabierać głos w wewnętrznych sprawach Europy, które przecie prezydenta Stanów Zjednoczonych nie powinny obchodzić.

W dniu 15 kwietnia 1939 roku pojawił się słynny apel Roosevelta, skierowany do mnie i do Mussoliniego.

Jest on mieszaniną ignorancji geograficznej i politycznej, połączoną z arogancją osoby, należącej, do wiadomych kół miljonerskich. Wezwano nas wówczas do złożenia deklaracji, oraz do zawarcia paktów nieagresji z dowolnemi państwami, przyczem w przeważającej części z takiemi, które nie posiadają wolności, gdyż zostały przez sprzymierzeńca pana Roosevelta albo anektowane, albo zamienione na protektoraty.

Udzieliłem wówczas temu natrętnemu panu grzecznej, lecz wyraźnej odpowiedzi.

W dniu 4 listopada 1939 r. człowiek ten przeforsował zmianę ustawy o neutralności w tym kierunku, iż odtąd zniesiono zakaz wywozu broni, zezwalając odtąd tylko na jednostronną dostawę dla wrogów Niemiec. Uznaje on następnie t. zw. polski rząd emigracyjny, którego jedyną podstawą jest kilka miljonów złotych monet polskich, zabranych z Warszawy.

Zarządza on w dalszym ciągu swej działalności zablokowanie kont norweskich i duńskich, powiększając ilość „uznanych“ przez siebie rządów emigracyjnych o jeden dalszy, to jest o rząd norweski. W dniu 15 maja 1940 r. blokuje konta holenderskie i belgijskie.

Telegram wystosowany w dniu 15 czerwca pod adresem premjera francuskiego, Reynaud, odsłania jeszcze dobitniej właściwy charakter Roosevelta. Komunikuje on bowiem w tej depeszy, iż rząd Stanów Zjednoczonych podwoi swoje dostawy na rzecz Francji, ale jedynie pod warunkiem, iż będzie kontynuowała walkę z Niemcami.

Wypadek ten przytoczyłem dla scharakteryzowania planowej akcji podżegania do wojny, prowadzonej przez prezydenta Stanów Zjednoczonych obłudnie mówiącego o pokoju, a w rzeczywistości wiecznie goniącego za wojną. Ogarnia go bowiem przerażenie na samą myśl, że w wypadku zawarcia pokoju w Europie, roztrwonienie w krótkim czasie wielu miljardów na cele zbrojeniowe ujawnione zostanie jako zwykłe oszustwo. Nikt przecież nie zaatakuje napewno Ameryki, o ile ona sama nie sprowokuje takiego ataku.

W dniu 17 czerwca 1940 r. prezydent Stanów Zjednoczonych zarządza blokadę kont francuskich. Jak wyraził się sam, chce je w ten sposób „zabezpieczyć przed Niemcami“. W rzeczywistości zaś przewozi on złoto francuskie na pokładzie krążownika amerykańskigo z Casablanki do Ameryki.

A już od czerwca 1940 r. zarządzenia Roosevelta zaczynają przybierać coraz drastyczniejsze formy.

W sierpniu 1940 r. nastąpiło wspólne ustalenie programu wojskowego dla Stanów Zjednoczonych i Kanady. Żeby nawet najwięksi durnie uwierzyli w konieczność utworzenia „Amerykańsko-Kanadyjskiego Komitetu Obrony“, wykombinowuje on od czasu do czasu kryzysy. Wówczas zachowuje się tak, jakgdyby naprawdę wierzył, że Ameryka jest zagrożona napaścią. W takich chwilach lubi on przerywać nagle podróże i powracać pełnym gazem do Waszyngtonu, pragnąc takiemi figlami podkreślić niebezpieczeństwo sytuacji.

We wrześniu 1940 r. odstępuje flocie angielskiej 50 kontrtorpedowców marynarki amerykańskiej. W każdym razie wzamian za to obejmuje on bazy wojskowe w posiadłościach brytyjskich na terenie Ameryki Północnej i Środkowej. Jedno przytem będzie musiała w każdym razie wyjaśnić potomność: mianowicie, ile było w tem ze strony Roosevelta wyrachowania, aby przejąć możliwie bezpiecznie i bez ryzyka Imperjum Brytyjskie w chwili jego rozsypywania się.

Ponieważ Anglja nie może już płacić za amerykańskie dostawy brzęczącą gotówką, **Roosevelt narzucił społeczeństwu amerykańskiemu ustawę lombardową.**

Marzec 1941 — to dla niego dalszy krok naprzód. Już w dniu 10 grudnia 1939 r. krążowniki amerykańskie na obszarze strefy bezpieczeństwa wpędziły brytyjskim okrętom wojennym w ręce parowiec niemiecki „Columbus“. W dniu 27 stycznia 1940 r. krążownik amerykański „Trenton“, wbrew zasadom prawa międzynarodowego, poinformował angielskie jednostki morskie o ruchach niemieckich statków handlowych „Arsuca“, „La Plata“ i „Wangoni“.

W listopadzie 1940 r. amerykańskie statki wojenne tak długo ścigały parowce niemieckie „Phrygia“, „Darwald“ i „Rhoin“, aż te, nie chcąc wpaść w ręce nieprzyjaciela, nie widziały innego wyjścia, jak samozatopienie się.

W dniu 15 kwietnia 1941 r. Roosevelt zezwolił statkom amerykańskim na przejazd przez morze Czerwone dla zaopatrzenia armij brytyjskich na Bliskim Wschodzie. **W międzyczasie władze amerykańskie dokonały konfiskaty wszystkich statków niemieckich.** Obywateli niemieckich traktowano w Stanach Zjednoczonych wbrew zasadom prawa międzynarodowego.

W puczu belgradzkim prezydent Roosevelt również maczał swoje ręce

i wydelegował on tam pułkownika Donovana, nawiasem mówiąc, zupełnie małowartościowe indywiduum, na Bałkany, aby ten z jego polecenia wywołał w Sofji i w Belgradzie powstanie przeciwko Niemcom i Włochom. **Z końcem kwietnia Roosevelt uznaje jugosłowiański i grecki rząd emigracyjny, blokując równocześnie wbrew prawu międzynarodowemu konta jugosłowiańskie i greckie.**

Począwszy od połowy kwietnia, jednostki patrolowe marynarki Stanów Zjednoczonych kontrolę swoją rozciągają, a równocześnie odbywają się nieustanne wyprawy brytyjskich okrętów wojennych w portach Stanów Zjednoczonych. W dniu 4 czerwca przybywają transporty wojsk amerykańskich na Grenlandję. **Na mocy rozkazu prezydenta Roosevelta okręt wojenny Stanów Zjednoczonych atakuje, według doniesienia angielskiego, niemiecką łódź podwodną bombami podwodnemi koło Grenlandji.** W dniu 14 czerwca następuje zablokowanie kont niemieckich w Stanach Zjednoczonych. W dniu 17 czerwca prezydent Roosevelt wysuwa żądanie odwołania niemieckich konsulów i zamknięcia niemieckich konsulatów, a następnie zamknięcia pewnej niemieckiej ajencji prasowej, niemieckiej Bibljoteki Informacyjnej i niemieckich centralnych biur kolei państwowych.

Zkolei nastąpiło obsadzenie przez amerykańskie siły zbrojne Islandji, położonej w niemieckiej strefie wojennej.

Przez ten krok Roosevelt spodziewał się z całą pewnością:

1) zmusić nareszcie Niemcy do wojny; 2) uczynić niemiecką wojnę podwodną tak samo bezskuteczną, jak w latach 1915/16.

W tym samym czasie posyła on obietnice amerykańskiej pomocy Związkowi Sowietów. Minister marynarki Knox podaje niespodziewanie do wiadomości, że **flota Stanów Zjednoczonych posiada rozkaz strzelania do okrętów wojennych osi.** W dniu 4 września kontrtorpedowiec amerykański „Greer“, w myśl danego mu rozkazu, prowadzi operacje wspólnie z samolotami angielskiemi przeciwko niemieckim łodziom podwodnym na Atlantyku. W pięć dni później jedna z niemieckich łodzi podwodnych stwierdza obecność kontrtorpedowca Stanów Zjednoczonych wśród statków, eskortujących angielski transport konwojowany. **W dniu 11 września Roosevelt potwierdza i zaostrza rozkaz strzelania do wszystkich okrętów osi.**

17 października kontrtorpedowiec Stanów Zjednoczonych „Kearny“, płynący w konwoju przeznaczonym dla Anglji, atakuje niemiecką łódź podwodną bombami głębinowemi. W dniu 6 listopada morskie siły zbrojne Stanów Zjednoczonych konfiskują — znowu wbrew prawu międzynarodowemu — parowiec niemiecki „Odenwald“.

Po napiętnowaniu w kilku ironicznych zdaniach obraźliwych ataków prezydenta Stanów Zjednoczonych przeciwko swojej osobie, Kanclerz Hitler powiedział: **„Fakt, że Roosevelt wraz ze swem żydowskiem otoczeniem walczy od lat temi samemi środkami przeciwko Japonji, jest nam już znany. Także i na tym odcinku zostały użyte te same metody. Sądzę, że wszyscy odczuliśmy jako wielką ulgę, że nareszcie znalazło się państwo, które pierwsze zaprotestowało przeciwko temu, niespotykanemu w historji i bezwstydnemu podeptaniu prawdy i prawa.**

Rząd japoński po przeciągających się całe lata pertraktacjach z tym oszustem nareszcie ma dosyć tego wszystkiego i nie pozwala już dłużej kpić z siebie w tak niegodny sposób. Nas i wszystkich porządnych ludzi na całym świecie postępowanie Japonji napełnia głębokiem zadowoleniem. Wiemy, jakie to siły stoją poza plecami Roosevelta. Jest to ten sam żyd wieczny tułacz, który sądzi, iż nadszedł może teraz nareszcie jego czas, aby dokonać tego, na co wszyscy byliśmy zmuszeni patrzeć i przeżywać z dreszczem zgrozy w Rosji sowieckiej. Obecnie poznaliśmy żydowski raj na ziemi. Prezydent Stanów Zjednoczonych może sam tego nie rozumie, ale jest to tylko dowód jego umysłowego ograniczenia.

Gdybyśmy nawet nie byli związani sojuszem z Japonją, to i tak zdawalibyśmy sobie jasno sprawę z tego, że zamiarem żydów i oddanego im Roosevelta jest wyłącznie niszczenie jednego państwa za drugiem. Właśnie dlatego uczynimy tylko to, do czego ten prowokater już od lat zmierzał. Nie dlatego, że jesteśmy sprzymierzeńcami Japonji, ale dlatego, że Niemcy i Włochy pod swem obecnem kierownictwem posiadają dostateczne zrozumienie i siłę, aby zdać sobie sprawę, że w tej historycznej godzinie decyduje się o istnieniu lub nieistnieniu narodów. Jeżeli jednak Roosevelt, lub jego dobry znajomy Churchill, oświadczają, że zamierzają później zorganizować „Nowy Porządek Społeczny“, to wygląda to mniej więcej tak, jakgdyby łysy fryzjer polecał niezawodny środek na porost włosów.

Panowie, żyjący, w najbardziej pod względem społecznym zacofanych krajach, lepiejby zrobili, gdyby zamiast podżegać do zwycięstw, zatroszczyli się o swoich bezrobotnych.

Naród niemiecki w ciągu całej swej długiej historji nie był jeszcze nigdy tak zjednoczony i zdecydowany, jak dzisiaj. Równocześnie jednak nie był on jeszcze nigdy tak jasnowidzącym, a tak świadomym swego honoru. Z tego powodu w dniu dzisiejszym poleciłem wręczyć amerykańskiemu przedstawicielowi dyplomatycznemu jego paszporty i oświadczyć co następuje:

„Nie spotkaliśmy się z żadnem oficjalnem dementi amerykańskiem co do opublikowanego w Stanach Zjednoczonych planu prezydenta Roosevelta, w myśl którego najpóźniej w roku 1943 Stany Zjednoczone zamierzały zbrojnie zaatakować Niemcy i Włochy. Tem samem unicestwiono szczere i z bezprzykładną cierpliwością przeprowadzone akcje Niemiec i Włoch, które mimo trwających od szeregu lat nieznośnych wprost prowokacyj amerykańskich, zamierzały zapobiec rozszerzeniu się wojny oraz nie dopuścić do zerwania stosunków ze Stanami Zjednoczonemi.

Wobec takiego stanu rzeczy Niemcy i Włochy widzą się obecnie zmuszone, w myśl postanowień Paktu Trzech z dnia 27 września 1940 r. u boku Japonji przystąpić do walki przeciwko Stanom Zjednoczonym Ameryki Północnej i Anglji, celem obrony i utrzymania bezpieczeństwa i niezawisłości swoich narodów. Wobec tego trzy mocarstwa w dniu dzisiejszym w Berlinie zawarły oraz podpisały następujący układ:

„Trwając w niezłomnym zamiarze niezłożenia broni, dopóki wspólna wojna przeciwko Stanom Zjednoczonym Ameryki Północnej i Anglji nie zostanie doprowadzona do zwycięskiego końca, rządy Niemiecki, Włoski i Japoński porozumiały się w sprawie następujących postanowień:

Artykuł 1.

Niemcy, Włochy i Japonja narzuconą im przez Stany Zjednoczone Ameryki Północnej i Anglje wojnę doprowadzą do zwycięskiego końca przy pomocy wszelkich stojących im do dyspozycji środków wojennych.

Artykuł 2.

Niemcy, Włochy i Japonja zobowiązują się nie zawierać ani zawieszenia broni, ani pokoju ze Stanami Zjednoczonemi Ameryki Północnej czy też Anglią, bez całkowitego wspólnego porozumienia się.

Artykuł 3.

Niemcy, Włochy i Japonja również po zwycięskiem zakończeniu wojny jak najściślej będą współpracowały w myśl zawartego przez nie w dniu 27 września 1940 r. Paktu Trzech, celem przeprowadzenia nowego i sprawiedliwego porządku.

Artykuł 4.

Układ niniejszy wchodzi w życie natychmiast z chwilą podpisania i obowiązuje tak długo, jak długo ma moc obowiązującą Pakt Trzech z dnia 27 września 1940 roku. Wysokie strony zawierające układ porozumią się przed upływem czasu mocy obowiązującej w sprawie dalszego ukształtowania współpracy, przewidzianej w artykule 3 niniejszego układu.

Kończąc swoje przemówienie Kanclerz Hitler dał wyraz swej niezłomnej woli przeprowadzenia obecnej walki aż do pomyślnego zakończenia wojny.

„Pragnę zapewnić moich przeciwników — tak podkreślił — że żadna przemoc zbrojna, ani czas nie potrafią nas pokonać i żadne wewnętrzne wątpliwości nie mogą zachwiać naszej gotowości do wypełnienia naszych obowiązków. Silne narody, połączone sojuszem są gotowe! Odczuwają one te same braki i spotykają się w obliczu tych samych wrogów. Mam niezłomną i zdecydowaną wolę walkę raz rozpoczętą doprowadzić do zwycięskiego końca“.

Mowa Mussoliniego.

Wręczenie noty w Berlinie i w Rzymie.

Berlin, 12 grudnia. **W tym samym czasie, kiedy w Berlinie wygłaszał Adolf Hitler swoją historyczną mowę, Mussolini przemawiał w Palazzo Venezia. Wywodził on, iż Pakt Trzech stał się obecnie potężnym sojuszem wojskowym. 250 miljonów ludzi stoi w pogotowiu, aby wystąpić czynnie na prowokacje Roosevelta. Mocarstwa osi podejmują sprowokowaną przez Roosevelta walkę po stronie Japonji.**

Minister spraw zagranicznych Rzeszy von Ribbentrop wręczył przedstawicielowi dyplomatycznemu Stanów Zjednoczonych w Berlinie notę stwierdzającą, że wskutek prowokacyjnej polityki rządu Stanów Zjednoczonych, Niemcy uważają się jako pozostające w stanie wojny ze Stanami Zjednoczonemi.

Takiego samego kroku dokonał w Rzymie włoski minister spraw zagranicznych, hr. Ciano.

Odwołanie ambasadora U. S. A. z Vichy.

Sztokholm, 12 grudnia. **Jak wynika z depeszy United Press z Waszyngtonu opublikowanej na łamach dziennika „Nya Dagligt Allehanda“ — ambasador Stanów Zjednoczonych w Vichy admirał William Leahy został odwołany z zajmowanego stanowiska.**

„King George V“ zatopiony?

Genewa, 12 grudnia. **Dotychczas brak szczegółów w sprawie zatonięcia brytyjskich krążowników bojowych „Repulse“ i „Prince of Wales“. Agencja Domei donosi z Tokjo, iż nie jest wykluczone, że w toku operacyj marynarki japońskiej zatopiony został również statek wojenny „King George V“.**

Jak informuje biuro Reutera „Prince of Wales“ statek linjowy o 35.000 ton wyporności, dopiero w tym roku został oddany do służby marynarce brytyjskiej. „Prince of Wales“ posiadał kadłub pancerny grubości 40,6 cm., i jak komunikuje Reuter, był w stanie w czasie znacznie krótszym, niż inne jednostki wojenne, wystrzelać więcej pocisków ze zwiększoną dokładnością.

Jak donosi „Daily Telegraf“, w londyńskich kołach ubezpieczeń okrętowych żywione są obawy, iż w pierwszych dniach wojny na Pacyfiku zaginęło wiele statków, które były ubezpieczone w Londynie. Z tego też względu towarzystwa ograniczyły swe zobowiązania w stosunku do **armatorów.**

Brytyjskie ministerstwo dla spraw wojny gospodarczej miało — jak donosi „United Press“ w depeszy z Londynu — oświadczyć, że **gospodarcza blokada Japonii nie wystarczy, aby można było liczyć na wygranie wojny z Japonją.** Znamienne to wyznanie czynników brytyjskich motywowane jest **faktem posiadania przez Japonję olbrzymich zapasów materjałowych.** Jako **przykład** na to „United Press“ podaje taki szczegół, że tereny naftowe na wyspie Formozie, które w r. 1939 dawały 3.800 ton ropy naftowej, obecnie są w stanie pokryć roczne zapotrzebowanie wynoszące 1.000.000 ton.

Włoski komunikat wojenny.

Rzym, 11 grudnia. Włoski komunikat wojenny z czwartku brzmi następująco:

Główna kwatera włoskich sił zbrojnych komunikuje:

Wczorajszego dnia utrzymywał się nieprzyjacielski nacisk na nasze stanowiska na **froncie Sollum.** Na południe i na południowy zachód od **Tobruku** doszło do lokalnych walk, w których przebiegu dywizja „Trento“ rozbiła 25 nieprzyjacielskich wozów pancernych i wiele innych samochodów.

Niemiecko-włoskie formacje lotników nurkowych zaatakowały urządzenia portowe w Tobruku, jak również koncentracje nieprzyjacielskich wojsk i środki walki w rejonie Tobruku. W walkach powietrznych zostało zestrzelonych przez niemieckich myśliwców pięć nieprzyjacielskich samolotów. Podczas nieprzyjacielskiego nalotu popołudniu dnia 10 grudnia na Trypolis powstało kilka pożarów, ale niema ofiar.

Nieprzyjacielskie jednostki okrętowe ostrzeliwały wczoraj **Dernę** i wyrządziły kilka szkód w szpitalu „Principe di Piemonte“. Kilku rannych wśród personalu pielęgniarskiego. Nieprzyjacielski krążownik średniego tonażu, który brał udział w akcji, został trafiony przez nasze samoloty torpedowe.

Jeden nieprzyjacielski samolot zrzucił ostatniej nocy kilka bomb na port **Catania.** Niema szkody, jeden ranny.

Baza flotowa **La Valetta** (Malta) była w nocy na 11 grudnia bombardowana przez formacje lotnictwa.

Sowieckie okręty wcielone do floty handlowej U. S. A.

Ankara, 12 grudnia. Rząd sowiecki przyjął propozycję Stanów Zjednoczonych — jak stwierdzają nadeszłe tu wiadomości — w sprawie włączenia do floty handlowej Stanów Zjednoczonych wszystkich handlowych okrętów sowieckich, znajdujących się na wodach północno i południowo-amerykańskich.

Generał Cunningham „urlopowany z powodu choroby“

Sztokholm, 12 grudnia. Jak komunikują urzędowo w Londynie we czwartek w południe, naczelny dowódca brytyjskich sił zbrojnych na Bliskim Wschodzie generał Cunningham został usunięty ze swego stanowiska.

W uzupełnieniu tego komunikatu podają, że generał Cunningham został czasowo urlopowany „z powodu choroby“. Jako powód choroby podają przepracowanie. Generał Cunningham do czasu objęcia stanowiska naczelnego dowódcy na Bliskim Wschodzie był naczelnym dowódcą brytyjskich sił zbrojnych w Indjach.

Alarm lotniczy w Nowym Jorku.

Nowy Jork, 12 grudnia. We środę o godz. 8.40 rano rozległy się trzykrotnie syreny alarmowe w Nowym Jorku.

Policja doniosła bowiem że koło Long Island miano zaobserwować samoloty podejrzanego pochodzenia. Wkrótce jednak po godz. 9-tej nastąpiło odwołanie alarmu.

1.639 Japończyków przybyło do Japonji.

Tokio, 12 grudnia. We wtorek przybyli do portu Kobe na pokładzie parowca „Fujimaru“ obywatele japońscy w liczbie 1.639, którym udało się opuścić teren Indyj holenderskich przed rozpoczęciem działań bojowych z Ameryką.

Podróż po terenie operacyjnym przeszła bez jakichkolwiek incydentów.

W Tokio zarządzono powszechne zaciemnienie.

Tokio, 12 grudnia. Główna kwatera obrony zarządziła dla Tokia wraz z obszernym okręgiem stolicy Japonji całkowite zaciemnienie, które zasadniczo zostało już przeprowadzone.

Admirał Darlan powrócił do Vichy.

Vichy, 12 grudnia. Zastępca premiera admirał Darlan, który w Turynie spotkał się z włoskim ministrem spraw zagranicznych hr. Ciano, powrócił w nocy na czwartek do Vichy.

Katastrofalny pożar w Buenos Aires.

Buenos Aires, 12 grudnia. Katastrofalny pożar zniszczył w porcie Buenos Aires kilka składów magazynowych ciągnących się na przestrzeni około 200 m. Płomienie były widoczne zdaleka, a straże ogniowe wobec panującego silnego wiatru musiały skoncentrować wszystkie wysiłki, aby nie dopuścić do przerzucenia się pożaru na dalsze magazyny.

Pastwą płomieni padły wielkie ilości materjałów wełnianych. Ofiar w ludziach nie było, jednak ogólne straty materialne dosięgające kilku miljonów pesos. Stojące w pobliżu miejsca pożaru parowce handlowe „Rio Corrientes“ i „Rio Diamante“ zdołały się na czas schronić w bezpieczne miejsce.

Lotnictwo osi uszkodziło dwa okręty angielskie.

Z głównej kwatery Wodza, 12 grudnia. Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych komunikuje:

Na wschodzie zadano nieprzyjacielowi ciężkie straty przy odpieraniu poważnych ataków.

Lotnictwo wspierało walki wojsk lądowych przez skuteczne ataki na nieprzyjacielskie kolumny i zbiorowiska wozów pancernych, umocnione stanowiska oraz odwrotowe połączenia.

W Afryce północnej nie odbywały się wczoraj żadne szczególne działania bojowe. Niemieckie samoloty bojowe rozbiły zbiorowiska samochodów. U wybrzeża północno-afrykańskiego jeden krążownik brytyjski i jeden kontrtorpedowiec zostały zaatakowane przez niemieckie i włoskie samoloty oraz ciężko uszkodzone.

Kapitan Müncheberg odniósł swoje 60 zwycięstwo powietrzne.

Mimo zimy operacje bojowe trwają nadal.

Berlin, 12 grudnia. Mimo silnego mrozu i zawiei śnieżnej na froncie wschodnim, lotnictwo niemieckie wykazało w dniu 10 grudnia niezwykłą aktywność.

Na południowym odcinku frontu wschodniego samoloty bojowe i nurkowe bombardowały skoncentrowane oddziały wojsk bolszewickich, tudzież pozycje polowe. Niemieccy myśliwcy zestrzelili w walkach powietrznych 22 samoloty bolszewickie.

Podobnie działo się **na środkowym odcinku terenu bojowego,** gdzie samoloty bojowe bombardowały nieprzyjacielskie pozycje oraz kolumny wojskowe. Na **północnym odcinku,** na wschód od Leningradu uszkodzono bombami kilka pociągów, oraz dworzec kolejowy. Na dalekiej północy zaatakowały niemieckie samoloty myśliwskie gniazda karabinów maszynowych oraz schrony bolszewickie, ostrzeliwując je skutecznie z broni pokładowej.

Ciężka artylerja niemieckiej armji lądowej w dalszym ciągu ostrzeliwała ważne z wojennego punktu widzenia objekty na terenie Leningradu, przyczem zaobserwowano upadek celnych pocisków na jedną z fabryk maszyn, tudzież na warsztaty elektrotechniczne.

Na **froncie karelskim** uniemożliwiono utworzenie wielkiego, nieprzyjacielskiego kotła. W tych walkach zdziesiątkowana została 313 dywizja bolszewicka.

Na **północno-afrykańskim terenie wojennym** silne jednostki lotnictwa bojowego, nurkowego i niszczącego kontynuowały wespół ze samolotami myśliwskiemi ataki na rozrzuconych zapalnych punktach walk w pustyni Libijskiej. Głównym celem wypraw lotniczych były oddziały brytyjskie wojsk pancernych, oraz zmotoryzowane kolumny posiłkowe. Niemieccy i włoscy myśliwcy na jednym z punktów bojowych wzniecili pożar 30 brytyjskich samochodów. W toku walk powietrznych w rejonie Tobruku oraz nad pustynią zestrzelono 5 brytyjskich samolotów myśliwskich typu Tomahawk.

Roosevelt kazał aresztować obywateli niemieckich i włoskich.

Zarządzenia odwetowe Niemiec.

Berlin, 12 grudnia. Jak komunikuje Niemieckie Biuro Informacyjne we czwartek rano, prezydent Stanów Zjednoczonych Franklin D. Roosevelt polecił aresztować wszystkich przedstawicieli niemieckich agencyj prasowych i dzienników. Równocześnie jest w toku fala aresztowań obywateli niemieckich i włoskich. Setki obywateli niemieckich zostało już osadzonych w więzieniach policyjnych na terenie Stanów Zjednoczonych.

W odwet za ten krok zupełnie samowolny i dokonany z pogwałceniem wszelkich obyczajów międzynarodowych przez Stany Zjednoczone, w Niemczech aresztowano we czwartek przedstawicieli prasy północno-amerykańskiej oraz odpowiednią liczbę obywateli Stanów Zjednoczonych.

Wojska japońskie zajęły stolicę wyspy Guam.

Tokio, 12 grudnia. Wojska japońskie, które wylądowały na wyspie Guam, zajęły jej stolicę Agana i wzięły do niewoli gubernatora Stanów Zjednoczonych i komendanta stacji morskiej, George J. Mc. Millina.

Komunikuje o tem urzędowo we czwartek popołudniu wydział armji lądowej głównej kwatery cesarskiej. Komunikat ten brzmi:

Japońskie siły zbrojne, które wylądowały na wyspie Guam i prowadzą tam operacje, zajęły stolicę tej wyspy, Agana i wzięły do niewoli 350 Amerykanów wraz z kapitanem J. Mc. Millinem, piastującym stanowisko generalnego gubernatora i komendanta stacji morskiej, jak również zastępcę generalnego gubernatora i innych oficerów. W obecnej chwili japońskie siły zbrojne dokonują akcji oczyszczającej na wyspie. W czasie zajmowania Agany strona japońska nie poniosła żadnych strat. 25 obywateli japońskich, którzy po wybuchu kroków wojennych zostali na Guam, internowani przez władze Stanów Zjednoczonych, uwolniono.

Walki powietrzne nad Manilą.

Ponowne straty floty amerykańskiej koło Hawai.

Tokio, 12 grudnia. Wydział marynarki głównej kwatery cesarskiej komunikuje, że lotnictwo japońskie w dniu 10 grudnia dokonało wielkiego ataku na północno-amerykańskie oddziały wojskowe na Filipinach. W czasie walki powietrznej nad Manilą zestrzelono 45 samolotów nieprzyjacielskich, 36 maszyn nieprzyjacielskich zniszczono na ziemi.

Pod Hawai bezpośredniemi celnemi trafieniami zniszczono jeden kontrtorpedowiec amerykański, jedną łódź podwodną, oraz inny okręt specjalny.

Jak potwierdzają sprawozdania nadeszłe tu z Manili, japońskie ataki bombowe odznaczały się wielką skutecznością, natomiast filipińska obrona przeciwlotnicza była zupełnie bezsilna, przyczem z naciskiem podkreśla się fakt, iż objektem japońskich ataków lotniczych były wyłącznie cele wojskowe. Głównym celem japońskich ataków lotniczych jest Cavite, lotnisko Nichols Field, lotnisko Nilsen, fort Mc Kinley i fort William. Na samo miasto Manilę nie zrzucono żadnych bomb.

Według dalszych doniesień, samoloty japońskie leciały we wzorowych formacjach, niejednokrotnie na dużej wysokości, nie zwracając uwagi na obronę przeciwlotniczą, której pociski pokrywały wprawdzie niebo małemi chmurkami, jednak dochodziły zbyt nisko. Znaczną przeszkodę dla artylerji przeciwlotniczej stanowiły z jednej strony jaskrawe promienie słoneczne, z drugiej strony zaś olbrzymie chmury dymu, wznoszące się z objektów zbombardowanych przez Japończyków.

Wszystkie cztery ataki były przeprowadzone w kilku kolejnych nalotach. Ataki skierowane były w pierwszym rzędzie na bazę Stanów Zjednoczonych Cavite, gdzie naoczni świadkowie stwierdzili olbrzymie działanie wielu setek bomb. Tamtejsze magazyny materjałów pędnych zostały najwidoczniej ogarnięte pożarem. Również na okręty znajdujące się w zatoce Manili, dokonano kilkakrotnych bardzo skutecznych ataków. Samoloty amerykańskie nie były w stanie doścignąć samolotów japońskich przed zakończeniem ataku bombowego, jeden raz tylko zaobserwowano walkę powietrzną.

Na temat udałego lądowania wojsk japońskich na Filipinach donoszą z Manili, że lądowanie to nastąpiło koło Cabugac w pobliżu Vigan, na północno-zachodniem wybrzeżu wyspy Luzon i koło Pamplona, w pobliżu Apari na wybrzeżu północnem. Samo Apari zostało silnie zbombardowane przez japońskie okręty wojenne, przyczem wyrządzono tam wielkie szkody. Wojska japońskie wylądowały na odcinku wybrzeża długości około 250 km.

W kołach filipińskich panuje silne rozczarowanie odnośnie do akcyj obronnych marynarki amerykańskiej, której od lat władze filipińskie zwracały uwagę, że wybrzeże północne i północno-zachodnie Luzonu nastręcza korzystne możliwości do lądowania, jednak Stany Zjednoczone nie uważały za właściwe wybudować tu odpowiednich urządzeń fortyfikacyjnych.

Garnizon amerykański w Pekinie rozbrojony.

Pekin, 12 grudnia. Wojska japońskie w Pekinie rozbroiły w ubiegły wtorek resztki garnizonu wojsk Stanów Zjednoczonych stacjonowanych w Pekinie, które w najbliższych dniach miały udać się do Manili w ślad za ewakuowanemi tam, a dotąd w północnych Chinach stacjonowanemi, oddziałami Stanów Zjednoczonych.

Rozbrojenie odbyło się po osiągnięciu porozumienia, przyczem nie doszło do żadnych incydentów. Rozbrojeni żołnierze amerykańscy pozostają narazie w swych koszarach w Pekinie.

Straty japońskie w akcji bojowej u wybrzeży półwyspu Malajskiego.

Tokio, 12 grudnia. Jak informuje wydział marynarki cesarskiej z kwatery głównej, w czasie akcji bojowej na wodach malajskich, która zakończyła się zatopieniem „Repulse“ i „Prince of Wales“, japońska marynarka utraciła w zasadzie tylko trzy samoloty, natomiast w toku operacyj, które doprowadziły do wysadzenia wojsk na ląd na Filipinach zaginęła jedna łódź podwodna.

Głównodowodzący amerykańskiej floty Pacyfiku zabity bombą.

Kairo, 12 grudnia. „Kokumin Szimbun“ dowiaduje się z niepotwierdzonego źródła w Buenos Aires, że głównodowodzący floty Pacyfiku Stanów Zjednoczonych admirał Kimmel zabity został podczas bombardowania japońskiego Pearl Harbour na okręcie flagowym „Pennsylwannia“.

Kimmel był jednym z najbliższych mężów zaufania Roosevelta i podczas mianowania go głównodowodzącym floty Pacyfiku w lutym br. prześcignął wielu ze swych starszych kolegów.

Przemówienie radjowe premjera Syjamu.

Bangkok, 12 grudnia. Premier Luang Pibul Songgram w przemówieniu radjowem do narodu syjamskiego uzasadniał przestawienie polityki rządu Syjamskiego w kierunku przyjaznym dla Japonji. Premier zaapelował do ludności Syjamu, aby nie uważała Japończyków jako wrogów i nie traktowała ich jako takich. Udzielone przez Syjam wojskom japońskim prawo przemarszu oraz pakt ofenzywny i defenzywny miedzy Syjamem i Japonją stanowią pierwszy krok na tej drodze.

Doniesienie brytyjskie o zajęciu syjamskiej wyspy Puket przez wojska brytyjskie spotkało się z zaprzeczeniem w Bangkoku. Wyspa ta była jedynie bombardowana przez samoloty brytyjskie. Fakt ten przekreślił ostatnie, istniejące jeszcze sympatje ludności wobec mocarstw anglosaskich.

Anglicy wycofują się z północnej części wysp malajskich.

Szanghaj, 12 grudnia. W ubiegłą środę toczyły się w dalszym ciągu zaciekłe walki Japończyków z wojskami brytyjskiemi na terenie północnej części wysp malajskich. Jak informują z angielskich kół w Singapoore, miano się przyznać do porażek wojsk brytyjskich.

W urzędowym komunikacie przyznano się, że jednostki wojsk brytyjskich zaciekle walczące o utrzymanie lotniska w okolicy Kota Baru, były zmuszone do „reorganizacji“. Jak słychać, brytyjskie dowództwo miało zwrócić się do holenderskich sił bojowych z prośbą o wysłanie posiłków z Indyj Holenderskich.

Ambasador Japonji dla Indochin francuskich.

Tokio, 12 grudnia. Według informacyj japońskiego biura prasowego Domei, urzędowo zakomunikowano w Tokio fakt nominacji b. posła Hiszpanji Yokoyamy na stanowisko nadzwyczajnego ambasadora w Indochinach Francuskich. Jak wiadomo, Yokoyama był kierownikiem delegacji gospodarczej.

Uchodźcy powracają do Paryża.

Paryż, 12 grudnia. Do Paryża przybyły ostatnio wielkie transporty uchodźców, którzy dotychczas przebywali na terenach Francji nieokupowanej. Pociągiem specjalnym przybyło 1200 uchodźców z departamentu Haute Vienne i Creuze, zaś drugim transportem 1100 uchodźców z okolic ujścia Rodanu.

W ciągu miesiąca spodziewany jest przyjazd około 1000 uchodźców z okolic Dordogne, tudzież departamentu Alpes Maritimes.

Na roboty do Niemiec wyjechał 100.000-ny ochotnik francuski.

Paryż, 12 grudnia. Wyjazdowi nowej grupy francuskich robotników do Niemiec towarzyszyła przed kilku dniami skromna uroczystość z udziałem przedstawicieli władz. Otóż z ostatnim transportem robotników, którzy z Francji udają się do Niemiec, był 100.000-ny robotnik, któremu przedstawiciel wojskowego komendanta Wielkiego Paryża złożył serdeczne życzenia. Robotnik ten — jak się okazało — brał udział w wojnie światowej, jest ojcem 6-ga dzieci.

Z uwagi na fakt, że wraz z owym 100.000-nym francuskim robotnikiem odjeżdżało do Niemiec 800 innych robotników, na dworcu kolejowym zebrały się tłumy ludzi, przybyłych na pożegnanie odjeżdżających, przyczem nie było końca okrzykom i wymachiwaniom chusteczkami. W chwili, gdy pociąg ruszył z peronu, odjeżdżający odśpiewali kilka wesołych piosenek francuskich.

Fiński komunikat wojenny.

Helsinki, 12 grudnia. Fiński komunikat wojenny z 10 grudnia brzmi:

Przesmyk Karelski: Skąpy lokalny ogień przeszkadzający nieprzyjacielskich dział polowych i granatników na nasze pozycje, jednak bez żadnych szkód. W różnych miejscach ożywiony ogień piechoty. Zniszczono kilka nieprzyjacielskich oddziałów szperaczy. Własna artylerja i granatniki wzięły pod ogień polowe schrony żołnierzy nieprzyjacielskich, kolumny transportowe i inne cele, m. in. zmuszając do milczenia kilka nieprzyjacielskich dział polowych i granatników.

Front Świru: W dolnym biegu Świru odpędzono kilka oddziałów nieprzyjacielskich szperaczy, usiłujących przeprawić się przez Świr. W południowej części górnego biegu tej rzeki obustronny przeszkadzający ogień artylerji i granatników.

Front wschodni: Kocioł na południe od Karhumaeki został po zaciętych walkach oczyszczony. Nieprzyjaciel został w większej części zniszczony. W lasach i na lodzie zniszczono wiele rozproszonych pozycyj nieprzyjacielskich, liczących po kilkuset ludzi, którzy usiłowali uciec z Karhumaeki i Powenza w kierunku północnym i wschodnim. Na odcinkach wyżej na północ sytuacja jest niezmieniona.

Lotnictwo: Nasze siły powietrzne bombardowały i wzięły pod ogień oddziały nieprzyjacielskie, cofające się z Povenza w kierunku południowo-wschodnim. W jednej kolumnie samochodów ciężarowych wybuchły wielkie pożary, poradto bombami spowodowano pożar magazynu materjałów pędnych. Jedna własna maszyna zaginęła.

Korzystne połowy ryb w Belgji i Danji.

Bruksela, 12 grudnia. Według wiadomości nadeszłych tu z miejscowości nadmorskich, dotychczasowe wyniki połowów szprotów uważać należy jako szczególnie zadawalające. Istnieje zamiar, aby na połowy ruszyła większa niż dotychczas ilość statków rybackich.

Ożywienie działalności belgijskich rybaków należy przypisać faktowi zwiększenia produkcji hutnictwa metalowego w Belgji, które obecnie jest w stanie sprostać dostawom, dzięki należycie opracowanemu programowi produkcyjnemu. Specjalne kontyngenty przyznane zostały belgijskim stoczniom okrętowym z przeznaczeniem budowy jednostek belgijskiej floty rybackiej.

Kopenhaga, 12 grudnia. Według nadeszłych tu informacji przywóz ryb w miesiącu październiku br. na aukcje w duńskim porcie rybackim Hirthals był bardzo pomyślny. Na rynku zaofiarowano ogółem 959.000 kg. ryb, z czego 558.900 kg. śledzi i 188.036 kg. szprotów.

Nowa atrakcja koncertowa Krakowa.

Kraków, 12 grudnia. Jak już donosiliśmy, przygotowuje się nowa wielka atrakcja sezonu koncertowego w Krakowie. Będzie nią koncert na dwa fortepiany w wykonaniu dwojga wybitnych pianistów a mianowicie Haliny Schwarzenberg-Czerny i Ludwika Stefańskiego.

Koncerty na dwa fortepiany słyszeliśmy w ciągu sezonu wojennego, wykonywano jednak na nich wyłącznie utwory jazzowe. Koncert muzyki poważnej na dwa fortepiany jest pierwszym w ciągu wojny, a także i przed wojną tego rodzaju występy były bardzo rzadko organizowane. Koncert Haliny Schwarzenberg-Czerny i Ludwika Stefańskiego zapowiada się więc bardzo interesująco. W programie znajdują się zarówno utwory muzyki klasycznej, a więc Bacha i Mozarta, dalej utwory Clementi'ego i Schumanna oraz Rachmaninowa.

Nie ulega wątpliwości, że publiczność krakowska wykorzysta tę rzadką okazję i tłumnie uda się na **koncert niedzielny, który odbędzie się w Starym Teatrze o godz. 19.30.**

GRUDZIEŃ
12
Piątek

Dziś Aleksandra
Jutro Łucji

*

Dziś obowiązuje zaciemnienie od g. 16.40 do 8.30.

Obrót pocztowy z Włochami.

Kraków, 12 grudnia. Niemiecka Poczta Wschodu podaje do wiadomości:

Z dniem 1 stycznia 1942 r. w obrocie z Włochami wchodzą w życie następujące opłaty:

a) **listy:** do 20 g. — 24 gr.; do 250; g. — 48 gr.; 250—500 g. — 80 gr.; 500—1000 g. — 1.20 zł.

b) **karty pocztowe:** zwykłe — 12 gr., z opłaconą odpowiedzią — 24 gr.

c) **druki:** do 20 g. — 6 gr.; 20—50 g. — 8 gr.; 50—100 g. — 16 gr.; 100—250 g. — 30 gr.; 250—500 g. — 60 gr.

Dla dzienników, czasopism, książek, broszur, nut i map obowiązuje opłata obniżona, a mianowicie 10 gr. za każde 100 g., z zastrzeżeniem, że przesyłki takie nie zawierają żadnych ogłoszeń i o ile ich waga nie przekracza 500 g. Dla wszystkich innych druków obowiązują opłaty ustalone w światowej umowie pocztowej.

d) **papiery handlowe:** do 100 g. — 16 gr., 100 do 250 g. — 30 gr.; 250—500 g. — 60 gr.

c) **próbki towarów:** 100 g. — 16 gr.; 100—250 g. 30 gr.; 250—500 g. — 60 gr., waga maksymalna 500 g.

Próbki towarowe muszą być w każdym wypadku zaopatrzone w zieloną nalepkę celną i w objaśnienie zawartości, podlegającej ocleniu.

f) **przesyłki mieszane:** do 100 g. — 16 gr.; 100—250 g. — 30 g.; 250—500 g. — 60 gr.

O ile wszystkie podane tu przesyłki przekraczają wyznaczoną im wagę maksymalną, stosuje się do nich opłaty przyjęte w ogólnym pocztowym obrocie światowym. Pozatem wszystkie te rodzaje przesyłek podane pod literami a—c podlegają międzypanstwowym przepisom obrotowym, a nie przepisom obowiązującym na terenie Rzeszy.

Czyje torebki?

Kraków, 12 grudnia. Dyrekcja Policji Kryminalnej podaje do wiadomości, że ostatnio została ujęta złodziejka torebek, która uprawiała swój fach w Sukiennicach krakowskich. W jej mieszkaniu w czasie rewizji znaleziono znaczną ilość torebek.

Osoby poszkodowane w tym względzie winny się zgłosić po odbiór swoich rzeczy w gmachu Policji Kryminalnej przy ul. Szlak 40, pokój 24.

Z rubryki codziennych wypadków

Nieszczęśliwy wypadek przy pracy.

(fem) We czwartek rano przy ulicy Cystersów 21 zdarzył się nieszczęśliwy wypadek. W czasie pracy robotnik uiestwierdzonego dotychczas nazwiska został przygnieciony przez maszynę. Nieszczęśliwy poniósł śmierć na miejscu. Zwłoki pozostawiono do dyspozycji komisji sądowo-lekarskiej.

Potrącony przez samochód.

(fem) We czwartek został potrącony przez auto Franciszek Szymański, lat 55, zamieszkały w Burowie, skutkiem czego doznał złamania żeber i ogólnych kontuzyj. Przewieziono go pod opieką lekarza Pogotowia Ratunkowego do szpitala Ubezpieczalni Społecznej.

Przygnieciony przez kocioł.

(fem) W Bromowicach Małych Mieczysław Morawiec, liczący lat 17, został w czasie pracy przygnieciony żelaznym kotłem, doznając kontuzji miednicy, brzucha i klatki piersiowej. Lekarz Pogotowia Ratunkowego polecił przewieźć go do szpitala Ubezpieczalni Społecznej.

Kronika żałobna.

Kraków, 12 grudnia. W ostatnich dniach zmarli w Krakowie: **Franciszek Smagowicz**, lat 63, emeryt kolejowy; **Franciszka Smagowicz**, lat 61; **Władysław Smagowicz**, lat 32, urzędnik prywatny; **Wilhelmina Smagowicz**, lat 29, urzędniczka Urzędu Skarbowego, zmarli dnia 8 grudnia: z Doengesów **Anna de Belina Grodzka**, lat 83, emerytowana kierowniczka szkoły powszech.; **Marcin Kuzara**, lat 79; **Anna Połeć**, lat 67, wdowa po maszyniście kolej.; ze Sikorskich **Wiktorja Czarnecka**, lat 78, wdowa po starszym asesorze kolejowym; **Krystyna Flachtówna**, lat 18; z Szymoniaków **Józefa Guzikowa**, lat 45, żona emeryta wojskowego; z Cekierów **Helena Ropkowa**, lat 75, wdowa; **Helena Chrzanowska**, lat 85; **Adeli Glanse**, urodz. w 1941 r.; **Adam Woźniak**, lat 76, robotnik; **Benedykt Piszczek**, lat 85, robotnik; **Karol Nikiel**, lat 67, emerytowany profesor gimnazjalny.

Występ Stanisława Drabika w Częstochowie.

Częstochowa, 12 grudnia. W sobotę 6 bm. gościł w Częstochowie znakomity śpiewak polski Stanisław Drabik, jeden z najwybitniejszych naszych tenorów doby obecnej. Częstochowianie nad wyraz entuzjastycznie witali krakowskiego gościa, darząc go bogato oklaskami, kwiatami, domagając się bisów. — Drabik raz jeszcze wykazał swą wrodzoną kulturę muzyczną, rozmach i rutynę wielkich scen zagranicznych.

Na wstępie odśpiewał arję z opery „Halka", oraz prześliczną arję z opery „Janek" Żeleńskiego, wreszcie szereg pieśni włoskich i polskich. Również słowa pełne pochwały należą się młodemu i wielce utalentowanemu pianiście Romanowi Musilowi, który jako akompanjator stanął na wysokości zadania, a jako solista wykazał nieprzeciętny talent muzyczny.

W sumie występ ten przyniósł nowy sukces mistrzowi Drabikowi, a publiczności częstochowskiej dał pełne zadowolenie i miłą rozrywkę, którą długo będzie pamiętać.

Tramwaje warszawskie będą ogrzewane.

Warszawa, 12 grudnia. Jak się dowiadujemy ze źródeł miarodajnych, mimo ograniczeń w korzystaun z energji elektrycznej, około 50 proc. tramwai warszawskich uowego typu, podczas silnych mrozów będzie ogrzewanych. Ogrzewane będą tylko te wagonu motorowe, które posiadają specjalne elektryczne piecyki, pozwalające na ogrzewanie nie prądem z sieci, a tak zw. prądem rozbiegu z motoru.

Ogrzewane tramwaje kursować będą na wszystkich linjach, noszących charakter zamiejski.

(Y) **ADRESY APTEK DYŻURUJĄCYCH** nocy dzisiejszej w Krakowie: Retoryka 1, tel. 130-72; Krakowska 19, tel. 101-21; Długa 88, tel. 173-36; Adolf Hitler-Platz 42, tel. 114-27; Florjańska 15, tel. 100-31; Karmelicka 9, tel. 123-83; Dietla 76, tel. 105-30; Zwierzyniecka 7, tel. 124-27; Rakowicka 12, tel. 114-08; Plac Zgody 18, tel. 165-54.

STAN WODY WYNOSIŁ W DNIU 12 GRUDNIA: na Wiśle w Krakowie 274, w Płaszowie 270, w Szczucinie 244, temperatura plus 6, w Sandomierzu 300, temperatura plus 7, w Zawichoście 458, lód pęka. Na Sanie w Przemyślu 235, temperatura plus 6, na Dunajcu w Nowym Sączu 92.

(Y) **NIEMIŁY INCYDENT W KINIE.** Onegdaj w jednem z kin krakowskich, podczas premjery zdarzył się osobliwy wypadek. Oto jedna z namiętnych amatorek kina czy przez nieuwagę, czy też rozmyślnie znalazła się na niewłaściwem miejscu. Nie pomogły uwagi zwracane przez wprowadzającego, ani też w ostrym tonie skierowane pod jej adresem ostrzeżenie kierownika kina, dopiero interwencja policji zmusiła oporną kinomankę do opuszczenia nie dla niej zarezerwowanego miejsca. Wypadek powyższy powinien posłużyć wszystkim bywalcom kina jako przykład, że miejsca należy zajmować ściśle tylko według numerów, w które każdy bilet jest zaopatrzony.

OBWIESZCZENIA URZĘDOWE

OBWIESZCZENIE

Stadthauptmanna der Stadt Krakau.
Dotyczy: przedłożenia kart zapotrzebowania na towary włókiennicze i wełniane.

Niniejszem wzywa się właścicieli i zarządców wszystkich sklepów, które przyjmują karty zapotrzebowania na towary włókiennicze i wełniane, aby w ciągu 3 dni przedłożyli w Urzędzie Gospodarczym, Ostring 18, pokój 9, wszystkie posiadane karty zapotrzebowania, wystawione przez Urząd Gospodarczy Stadthauptmanna der Stadt Krakau, uporządkowane według lat, miesięcy i dni, do specjalnego ostemplowania.

Wszystkie karty zapotrzebowania na towary włókiennicze i wełniane bez specjalnego ostemplowania straciły swą ważność.

Krakau, dnia 9 grudnia 1941 r.

Der Stadthauptmann der Stadt Krakau
R. Pavlu.

I Km. 215/41, 221/41 i 304/41.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądowy w Tarnowie Franciszek Jurkowski podaje do publicznej wiadomości, że 19 grudnia 1941 r. w Tarnowie przy ulicy Krakowskiej Nr. 83 u Ignacego Kelcza,— 20 grudnia 1941 r. w Mościcach u Jana i Marji Maniawskich, — 15 stycznia 1942 r. przy ulicy Zyblikiewicza 5 u Adama Steca odbędą się licytacje ruchomości. — Komornik: Franciszek Jurkowski.

Tarnów, dnia 8 grudnia 1941 r.

Obwieszczenie relicytacji nieruchomości.

Podaje się do publicznej wiadomości, że dnia 18 stycznia 1942 o godzinie 10 w Sądzie Grodzkim w Krakowie, ul. Starowiślna 13, sala 38, odbędzie się relicytacja 2/6 części Lwh. 124 ks. gr. gm. kat. Kraków Dz. IX. Ludwinów dłużnika Izaka vel Ignacego Włoskiego własnej, położonej przy ul. Spiskiej 3, a składającej się z parceli budowlanej o powierzchni 322 m^2 oraz domu jednopiętrowego murowanego. Cena szacunkowa 2/6 tej realności wynosi zł. 5.349.—, cena wywołania zł. 2.674.50 gr. Przystępujący do przetargu winien złożyć wadjum w wysokości zł. 534 90 gr., oraz zezwolenie właściwej władzy na kupno tej realności. Komornik Sądu Grodzkiego rew. IV Kraków, ul. Zielona 28, sygn. akt. IV, Km. 372/40. 9247k

Koniec „Obwieszczeń Urzędowych"

Zarząd Miejski w Radomiu ogłasza niniejszem

KONKURS

na objęcie od zaraz stanowiska: I. Kierownika Oddziału Drogowego. II. Inżyniera-architekta w Wydziale Technicznym. Wymagane są następujące warunki: 1) nieprzekroczony 45 rok życia. 2) pochodzenie aryjskie. 3) dyplom wyższej uczelni krajowej lub zagranicznej. 4) conajmniej 5-letnia praktyka w dziale budowy dróg i mostów ad I, i w dziale architektonicznym ad II. 5) władanie językiem polskim i niemieckim w słowie i piśmie. Wynagrodzenie w/g grupy II O. T. Reflektujący a odpowiadający wymienionym warunkom kandydaci proszeni są o składanie ofert w języku polskim i niemieckim do Zarządu Miejskiego. Wydział Ogólny.

Radom, dnia 2 grudnia 1941 r.

Wolne posady

AGENTÓW
do przyjmowania zamówień na portrety i obrazy święte Semi-Email poszukuje Pierwsza Chrześcijańska Wytwórnia portretów „Bracia Rylscy“, — Rzeszów Kollątaja 2. 7872k

DZIEWCZYNA
do dzieci potrzebna od zaraz. - Zgłoszenia: Kraków, Wrzesińska 6, m. 8. 9194k

DZIEWCZYNA
do wszystkiego potrzebna od zaraz, dobre warunki. Zgłoszenia — Kraków, Wrzesińska 6, m. 8. 9195k

POTRZEBNA
inteligentna uczciwa młoda osoba, dwoje osób, sprzątanie, pranie, gotowanie. Oferowane warunki rodzinne. — „Par“, Kraków, AdolfHitler-Platz 46. 9198k

POLITURNIKA
(czkę) przyjmę zaraz na dobrych warunkach. Kraków-Olsza ulica Bol. Chrobrego 45. 4897

POTRZEBNA
młoda pani, język niemiecki w słowie, piśmie — maszynopismo. — Oferty: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 5895“.

CHŁOPIEC
do posyłek uczciwy potrzebny. — Życiorys własnoręczny. Chwiłkowski, Kraków, — Florjańska 3. 6075

INTELIGENTNEJ
Pani jako gospodyni do samotnej osoby na prowincji, poszukuję Oferty, warunki, życiorys, fotografje — zwrot bezzwłoczny — kierować: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 5274

POTRZEBNA
sumienna panienka. Utrzymanie i wynagrodzenie — Kraków, Prażmowskiego 49, m. 2, pomiędzy godziną 1—3. 5953

POMOCNIKA
damskiego lub damsko-męskiego, praktykantkę, — praktykanta przyjmę zaraz. — Fryzjer, Kraków Karmelicka 21. 5975

PAROBKA,
starszego kawalera, do koni i bydła, uczciwego, pracowitego, spokojnego, poszukuję od zaraz. — Leśnictwo Wojsław koło Mielca skrytka pocztowa 7. 9193k

FARBIARZA
do farbowania skórek przyjmie zaraz chemiczna pralnia i farbiarnia „Krakowianka“, Kraków, Starowiślna 18. 6815

DZIEWCZYNY
do pomocy kuchni, biurze, wynagrodzenie gotówce, naturaljach — poszukuje zaraz. Kraków, Plac Szczepański 6/II. Zgłoszenia godz. 16. 6316

MŁODA
inteligentna, dobrej prezencji — znajdzie zajęcie u samotnej osoby. Wymagane: gotowanie. Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 6286“.

FURMAN
potrzebny zaraz, pracowity, zamieszkały pobliże. Zgłoszenia: Kraków, Kalwaryjska 98, godz. 11—12, 15—16. 6293

POSZUKUJE
posługaczki do codziennych prac domowych. Zgłoszenia: Kraków, Stradomska 17, m. 9. 6300

POSZUKUJĘ
gospodyni do lat 40. do wszystkiego. Goniec Krakowski, Tarnów, „Nr. 885“. 9218k

PRACOWNIK
obeznany z samochodami, monter, utrzymaniem, potrzebny. Kraków Friedleina 47/4. 9221k

Posad poszukują

REPREZENTACYJNA,
inteligentna gospodyni - kucharka, niemiecki — szuka zajęcia: — sklep, towarzystwo, miejscowy, wyjazd. Goniec Krak., Kraków, „Nr. 5810“.

OGRODNIK
poszukuje posady szkoła ogrodnicza w zakładach i majątkach. — Zgłoszenia kierować do Gońca Krak., Kraków. „Nr. 5811“.

SZUKAM
pracy kasjerki, bufetowej czy sklepowej. Dobre polecenia. Łaskawe oferty: Goniec Krak., Kraków. „Nr. 5816“.

Kupno nieruchomości

KUPIĘ
pensjonat komfortowy, willę w Krynicy z urządzeniem lub bez. Oferty: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 6084“.

KUPIĘ KAMIENICĘ WILLĘ
komfortową w Krakowie lub okolicy (pośrednicy wykluczeni). Oferty: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 6085“.

KUPIĘ
kamienice, wille, parcele Krakowie Kraków, Żuławskiego 8a/12, między 13—17. 6329

Kupno

DOBERMANA
czarnego, kupię blisko Tarnowa. Zborowski, Partyń, p. Żabno. 9217k

DYNAMO
prądu stałego, 220 V, 16—18 KW z opornicą kupię. Zgłoszenia: „Dynamo“, — „Par“ Kraków, AdolfHitler-Platz 46. 9207k

MASZYNĘ
parową na 18—25 PS. kupię. Zgłoszenia pod „Maszyna“, „Par“, Kraków, AdolfHitler-Platz 46. 9208k

MEMBRANĘ
do patefonu, maszynę do pisania kupię zaraz. Podać stan, cenę: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 6323“.

KUPIMY
powielacz rotacyjny w dobrym stanie. Spółdzielnia Szewska w Kalwarji Zebrzydowskiej. 9181k

POTRZEBUJEMY
wszelkiego rodzaju **FUTER, GARDEROBY**, lisów, bławów, kilimów przyjmujemy w komis wszystko. CENTROKOMIS. Kraków, Grodzka 9. 9199k

UŻYWANĄ
garderobę, futra, bieliznę, koce, oraz inne wartościowe rzeczy kupuje gotówkowo: sklep św. Krzyża 7, Kraków. 4978

KUPUJĘ ZŁOTO SREBRO
złocę chirurgiczne narzędzia, wykonuję wszelkie reperacje. Kraków, Sławkowska 6, m. 6 (podwórzec). 5147

WSZELKĄ GARDEROBĘ,
bieliznę używaną kupuje: Dietla 19 mieszkanie 17, — prawa oficyna. 5298

BIAŁE ŚNIEGOWCE GUMOWE
wielkość 37, nowe albo w dobrym stanie, kupię natychmiast. Zapłacę dobrą cenę. — Förster, Kraków. Stachowicza 12/5. 5742

KUPUJĘ
wartościowe przedmioty złote, srebrne. Pracownia Jubilerska. — Kraków. Jagiellońska 6, w podworcu. 5525

SUKĘ
rasy **BULDOG** natychmiast kupię. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 5590“.

KOCE
wełniane 4 szt. kupię. Zgłoszenia Kraków Arjańska 7/6, Sztuka 4884

HALA MEBLOWA
Kraków Grodzka 59. **KUPUJE** gotówkowo wszelkie meble! 5745

PŁACIMY
gotówką za używane ubrania, — płaszcze, spodnie kurtki itd. Sklep Pl. **DOMINIKAŃSKI 1.** 5887

POTRZEBUJEMY
do natychmiastowej sprzedaży — **FUTER**, lisów — kołnierzy ubrań, sweterków, wpłacamy zaliczki. — Komis, **GRODZKA** 42, Kraków. 5888

SIODŁO
angielskie **KOMPLETNE**, stan dobry, kupię. — Zgłoszenia: — **CENTROKOMIS**, Kraków, Grodzka 9. 6093

LEICĘ — III B. Sumar 2 — kupię Zgłoszenia: — **CENTROKOMIS**, Kraków, Grodzka 9. 6094

POTRZEBUJEMY
wszelkiej **GARDEROBY, FUTER**, kołnierzy — spodów futrzanych; przyjmujemy w komis wszystko. „CENTROKOMIS“ — Kraków, Grodzka 9. 9032k

Sprzedaż nieruchomości

MAJĄTEK
44 mórg ziemi — blisko Krakowa, 440.000. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 5917“.

KAMIENICA
III. piętrowa, — centrum Krakowa 850.000. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 5919“.

PARCELA
przemysłowa, parcele na Woli Justowskiej, kilka mórg pola sprzeda „Solidność“ — Kraków, Grodzka 29. 5135

PENSJONATY
wille, Zakopane, Krynica, Rabka okazyjnie sprzeda „Lokata“ — Kraków, Łobzowska 4. 6284

KAMIENICA
komfortowa 10 pokojowa 75.000. — **PARCELA**
220 sążni, 16.000 Kraków, Wielopole 10. Bolesław **WYRWICZ.** 6291

MAJĄTEK
ziemski, pięćset mórg czarnoziemu przy stacji i szosie za 3.500 złotych mórg, sprzedam. Zgłoszenia Goniec Krakowski Kraków „Nr. 5925“.

AKTUALNA
sprzedaż! Domek murowany jednorodzinny cztery ubikacje, 45.000 Kraków, Zamenhofa 8/2. 5941

KAMIENICE,
domy gospodarstwa rolne, parcele budowlane okazyjnie każdego czasu poleca Biuro **WAWEL,** Kraków. Grodzka 60. 4380

WILLĘ
6-ciopokojową, — ogródek — **KRAKÓW**, Aleja 29 Listopada — **POŁOWĘ** okazyjnie sprzeda ARZT, — Kraków. Florjańska 40. 4864

SPRZEDAM
kilka komfortowych kamienic i parcel. Kraków, Żuławskiego 8A/12. 6330

BIEŻANÓW
koło Krakowa! **PARCELĘ** willową, południową, **1.500 METRÓW** kwadratowych, 25 metrów frontu — 11.000 złotych — sprzeda Biuro ARZTA, Kraków, Florjańska 40 — Telefon 159-28 4865

KAMIENICĘ
nową, centrum kamienicę z halami fabrycznemi dom murowany ogród, sprzeda: „Solidność“ Kraków, Grodzka 29 5139

OKAZJA!
3 domy nowe, parcelę i pole tanio sprzedam. — Kraków Florjańska 40, I p. 5854

PARCELA
200 sążni, uzbrojona, kanał. gaz. światło — 90.000. Goniec Krakowski Kraków, „Nr 5920“.

KAMIENICĘ
jednopiętrową, 15 ubikacyj, 460 sążni ogrodu 80.000, sprzeda **„INFORMATOR“**, Kraków, Pijarska 19. 9203k

KAMIENICE,
domy, parcele różnych wielkości — cenach, sprzeda biuro „Własna Strzecha“, Kraków Adolf-Hitler Platz 10. 5212

OKAZJA!
Kamienicę 2-piętrową, nową — Grzegórzecka, tanio sprzedam — Kraków, Florjańska 18, II p. oficyna. 5853

SZYBKA DECYZJA!
Dom nowomurowany czteropokojowy, jednorodzinny, ogródek (Krowodrza), cena 65.000. Kraków, Zamenhofa 8/2. 5940

Sprzedaż

PŁASZCZ
damski brązowy jasny, nowy, — sprzedam. Kraków, Długa 32/8, popołudniu. 5915

KOSTJUMY
narciarskie, 2 damskie, jeden dziecięcy, sprzedam. Kraków, — Długa 32/8, popołudniu. 5914

TAPCZANY,
sypialnie, jadalnie, gabinety, — kuchnie oraz inne nowoczesne meble poleca: Wytwórnia Mebli — Kraków, **STAROWIŚLNA 35.** 8607k

SYPIALNIĘ,
szafę **KOMBINOWANĄ** — oraz **TRÓJDZIELNĄ**
sprzedam Kraków. Starowiślna 35. Stolarnia w sieni na prawo. 8982k

FILATELIŚCI!
Uzupełniajcie — zbiory znaczków Gubernatorstwa przed dalszą zwyżką. Cennik bezpłatnie. Polski Dom Filatelistyczny, Warszawa, Marszałkowska 116. 9028k

FRYZJERZY!
Nowoczesny płyn do trwałej ondulacji „Karat“ dostarcza Zawadzki. Rzeszów, Lwowska 1. 9183k

ŁÓŻKA
blaszane, wkłady, szafa krzesła. — garnitur salonowy, zegar, palto, ubranie okazyjnie: — Kraków, Adolf Hitler-Platz 39/7. 9184k

MASZYNĘ
do pisania biurową oraz walizkową, do liczenia ręczną i elektryczną, sprzedam. Oferty: — Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 4748“

FROTERKA
elektryczna do sprzedania. Kraków, ul. Augustjańska 18, m. 8 między 12—14. 4758

LIS
srebrny, nowy — piękny, futro męskie, płaszcz zimowy damski do sprzedania okazyjnie. Kraków, Szewska 14/5, II. piętro. 4763

UŻYWANĄ
garderobę damską, męską, bieliznę, obuwie — sprzedaje: Sklep Długa 32, Kraków. 5732

PIANINO
czarne, krzyżowe pełno pancerne — okazyjnie sprzedam. Kraków, — Aleje Krasińskie 8/4, I. p. lewo 6309

Męskie **FUTRO**
wydra, lisa **NIEBIESKIEGO** — prawie nowe pal. to perskie sprzeda tanio Komis, **GRODZKA 42** Kraków. 5877

FUTRO
łapki karakułowe modny fason piękny kołnierz ze **SREBRNEGO** lisa — okazyjnie sprzeda: Komis **GRODZKA** 42. 5880

DUŻY
wybór **PODARKÓW** gwiazdkowych poleca — Dom Komisowy. Kraków — Plac **DOMINIKAŃSKI** 4. 5885

KILIMY DYWANY OBRAZY
sprzeda: Komis, Plac Dominikański 4, Kraków. 5749

WAGA
Condura, ubranie źrebce prawie nowe, **SZUBY** mało używane, okazyjnie sprzeda: Komis **GRODZKA** 42 — Kraków. 5889

FUTRA MĘSKIE
na tchórzach, piżmakach, nutriach, spody — kołnierze futrzane, ceny okazyjne. **„CENTROKOMIS“** Kraków — Grodzka 9. 5897

PIANINA, FORTEPIANY
tanio poleca: Świątek, Kraków, Starowiślna 12. 2883

MOTOR
ssąco-gazowy — „Atlanta“ — 35 KM, „Proktona“ 30 KM i inne — sprzeda „Kapemotor“ Czackiego 6, 5-33-87. 9209k

PIANINA
fortepiany okazyjnie poleca: — Kwiatkowski, — Kraków, Szpitalna 20/22. 4795

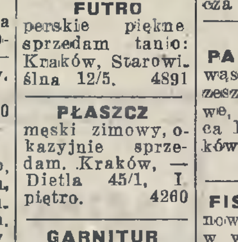
FUTRO
perskie piękne — sprzedam tanio. Kraków, Starowiślna 12/5. 5910

FUTRO
męskie, spód popielice, kołnierz wydra damskie — sealskinowe tanio sprzedam. — Zgłoszenia: — „Par“ Kraków, AdolfHitler-Platz 46 — „1659“. 9225k

MASZYNĘ
do szycia mało używaną sprzedam Kraków, Krowoderska 6/4. 9220k

FREZARKI
do obróbki drzewnej poleca: St. Sękowski, Tarnów, Krakowska 48. 9219k

MASZYNĘ
szewską cylindrówkę — tanio sprzedam. Kraków, Estery 3/6 4977



URODA TO RADOŚĆ ŻYCIA UZYSKASZ JĄ STOSUJĄC WYSOKOWARTOŚCIOWY i SKUTECZNY

KREM i PUDER KARPACKI

DO NABYCIA W DROGERJACH I PERFUM.

FABRYKA WYROBÓW KOSMETYCZNYCH **W. KOSSEL, RADOM**
WYŁĄCZNA SPRZEDAŻ NA GEN. GUBERNATORSTWO F. LEWANDOWSKI KRAKÓW PRZEMYSKA-4

FUTRO
damskie **NURKI** duże, ładne, okazyjnie sprzeda: **CENTROKOMIS**, Kraków, Grodzka 9. 6095

ZEGAREK
złoty damski na 15 rubinach, modny, sprzedam — Kraków, — św. Krzyża 16/13. 6290

PŁASZCZ
damski marengo, podbity futrem, kołnierz karakułowy sprzedam. Kraków, — św. Krzyża 16/12. 6289

FUTRA DAMSKIE
perskie, breitszwancowe, sealskinowe źrebakowe, lisy, kołnierze: srebrne, niebieskie — ceny najniższe. **„CENTROKOMIS“** — Kraków, Grodzka 9. 5898

UBRANIA PŁASZCZE
spodnie, marynarki, tanio sprzeda Kraków Pl. **DOMINIKAŃSKI** 1. 5886

FUTRO
perskie piękne sprzedam tanio: Kraków, Starowiślna 12/5. 4891

PŁASZCZ
męski zimowy, okazyjnie sprzedam. Kraków, — Dietla 45/1, I piętro. 4260

GARNITUR KLUBOWY
sprzedam. Oferty pod „Kluby“ — „Par“, Kraków, AdolfHitler-Platz 46. 9206k

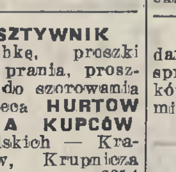
JADALNIĘ,
lustra, półki, obrazy, dywany poleca **DOM HANDLOWO - KOMISOWY**, Kraków, Szpitalna 11. 5382

PIĘKNY
kupon ubraniowy (kostjumowy), — złoty zegarek damski, kołnierz kangurowy, — płaszcz, sprzedam Kraków, Kanonicza 14, m. 37. 6303

BIBUŁKI PAPIEROSOWE
wąskie, szerokie, zeszyty rysunkowe, papiery poleca Dworski, Kraków, Grodzka 66. 9213k

FISHARMONJE
nowe i używane, w wielkim wyborze, sprzedaje tanio Kwiatkowski, Kraków, Szpitalna 20. 6305

BREITSZWANCOWE PERSKIE
futro damskie — najlepszy gatunek modny fason, okazyjnie sprzeda: „CENTROKOMIS“ — Kraków, Grodzka 9. 5903



Przy kaszlu

Syrop ze świeżego korzenia

ŻYWOKOSTU
Magistra GOBIECA

Do nabycia w aptekach

Skład Główny: Warszawa, Miodowa 14.

KOSMETYKA
proszki, pasty do zębów, kremy, — wazeliny, brylantyna, pudry: — **HURTOWNIA KUPCÓW** Polskich, Kraków, — Krupnicza 11. 6310

SZTYWNIK
farbkę, proszki do prania, proszki do szorowania poleca **HURTOWNIA KUPCÓW** Polskich — Kraków, Krupnicza 11. 6314

FUTRO
damskie, piżmaki, tanio sprzedam. Zgłoszenia: Rynek Podgórski 11 m. 10, popołudniu. 6287

APARAT
fotograficzny — „Isolette“ światło 4.5, Compur-Rapid, sprzedam. — Wiadomość: Kraków, Słoneczna 4, m. 19. 6288

SYPIALNIĘ JADALNIĘ GABINET
różne meble okazyjnie sprzedaje: Hala Meblowa — sklep Kraków — Grodzka 59. 4815

ZNACZKI POCZTOWE
to gwiazdkowy prezent trwałej wartości. Cenniki bezpłatnie. Polski Dom Filatelistyczny, Warszawa, Marszałkowska 116. 9029k

MASZYNĘ
damską do szycia sprzedam: Kraków, św. Jana 3, mieszkanie 8. 4375

KREMY,
pudry, wody kwiatowe, pasty, brzytwy, żyletki, oraz drobną galanterję poleca Wojtaszewski, — Kraków. **GRODZKA 42.** 5904

OKAZJA!
Sprzedam motor benzynowy, stabilny, dwutaktowy, 2½ Km, HP, obrotów na min. 2.800. — Kraków, Kobierzyńska 11. 4866

DREWNIAKI
ze skóry, brezentu, **PODESZWY DREWNIANE** — poleca Nowak — Tarnów, Krakowska 8. 9215k

PIECYK
szamotowy w dobrym stanie do sprzedania. Kraków, Kremerowska 16, m. 6 6120

Piękny **PŁASZCZ**
ze spodem **FUTRZANYM** — sprzeda okazyjnie Sklep, Plac **DOMINIKAŃSKI** 1, — Kraków. 5902

WORKI
papierowe jutowe oraz siennikі, sprzedaje: Ossowski, Kraków, — Długa 63. 5900

KILIMY DYWANY
nowe wzory. — Kraków, Długa 23. 5718

KUKUŁKĘ ZEGAR GRAJĄCY
sprzeda Hala Meblowa, Kraków, Grodzka 59. 6104

FORTEPIAN BECKERA
mechanika angielska, sprzeda Helena Smoiarska. Kraków. **SŁAWKOWSKA** 4. 9227k

PERSKI
dywan ładny — 234×104, sprzedam Kraków, — Sławkowska 4/4. 9210k

PŁASZCZ
zimowy, ubranie, materjał sprzedam: — Kraków, Rakowicka 3/12. 4838

KARETĘ
lekką, na gumach, koła oliwne, w bardzo dobrym stanie — sprzedam. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków. „Nr. 4869“.

BREITSCHWANZE
okazyjnie sprzedam. Do oglądania: Kraków, św. Wawrzyńca 11, mieszkanie 5. — między 4—6 popołudniu. 4880

UŻYWANĄ
garderobę, bieliznę, futra, koce, oraz inne wartościowe rzeczy — sprzedajemy tanio: Sklep. św. Krzyża 7, Kraków. 4979

UŻYWANĄ
garderobę męską, damską sprzedaje — kupuje: Sklep. Kraków. Pierackiego 4. 5299

MŁYŃSKIE
maszyny — oraz wszelkieprzybory **GAZA** szwajcarska, **PASY** transmisyjne, gurty, kubełki itp.: — Zakład budowy młynów, Kraków, Mazowiecka 35. Telefon 102-44. 5395

SPRZEDAJĘ
różne używane rzeczy żelazne: — Kraków, Krakowska 30 (sklep). 5518

SYPIALNIĘ
szafy orzechowe, jesionowe, tapczan, szafę kombinowaną, stoły, sprzeda: Magazyn Mebli, Kraków, Kopernika 8. 5520

OBRAZY
najlepszych artystów polskich — **WAWRZECKI**, Kraków, Wiślna 9. Sprzedaż, ocena, kupno. 5536

SPRZEDAM
okazyjnie futro damskie i męski garnitur. Kraków, Wolnica 8, pralnia. 5709

ZEGARMISTRZ
jubiler Chwiłkowski, Kraków — Florjańska 3, poleca zegarki, biżuterję. 5712

FUTRO
męskie piękne — kołnierz wydra, tanio sprzedam. Kraków, Starowiślna 12/5. 5911

JADALNIĘ
(palisander) sprzedam okazyjnie: Kraków. Sobieskiego 5/4. 5926

MASZYNĘ
do szycia, krytą, pierścieniową — sprzeda: Magazyn Mód „Ligia“ Kraków, Wielopole 14. 5927

SZAFĘ
kombinowaną jasną, oryginalną, sprzedam, Kraków, Krakowska 24/4. 5928

NA ZIMĘ
piece elektryczne **BRABORK** z regulatorami poleca Dom Handlowy, Kraków, — Dietla 85. Telefon 167-27. 6082

FUTERKO
dziecięce sprzedam. Kraków, — Stradom 10, Galanterja. 6089

FORTEPIAN
krótki, angielska mechanika, tanio sprzedam. Kraków, Groble 20, m. 6. 6101

KREDENSY SZAFY
różne meble okazyjnie sprzedaje: Hala Meblowa, Kraków Magazyny **KRAKOWSKA** 26, z bramy wejście! 6103

SPRZEDAM
okazyjnie futro męskie jasne na wysokiego pana, spód zające. — Kraków, Wolnica 8 (pralnia). 6123

TAPCZAN
nowoczesny sprzedam: — Kraków, Meiselsa 8/4. 4370

Matrymonjalne

PORADŹ
się grafologa: — Kraków, Florjańska 3. 4829

SAMOTNA
wdowa, właścicielka realności, mieszkanie, emerytura — poślubi starszego, wyższe stanowisko. Goniec Krak., Kraków, „Nr. 9164k“

PANNA
z prowincji, przystojna brunetka lat 40, posiadająca w nieruchomości przeszło 15 tysięcy zł., pragnie poznać pana do lat 48, z egzystencją życia — może być wdowiec. — Oferty: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 9167k“.

DWUDZIESTODWULETNI
mechanik samochodowy, kawaler pozna pannę ładną, dobry charakter, niebogatą. Zgłoszenia fotografją zwrotną: „156“ — „Par“, Kraków, AdolfHitler-Platz 46. 9223k

Lokale do wynajęcia

NOCLEGI
niekrępujące: Kraków, Wielopole 13/4, I p. front. 4183

POKÓJ
tylko dla przejezdnych obok dworca Kraków Kurniki 3, m. 7. 2851

NOCLEGI
ogrzane, Kraków, Długa 26/3. 3488

NOCLEGI!
Kraków Gołębia 16/9. 4078

NOCLEGI
ogrzane: Kraków, Starowiślna 52/13 4079

NOCLEGI:
Kraków, Starowiślna 37/4. 4080

NOCLEGI
ogrzane. solidnym: Kraków. Zielona 25/1. 4082

NOCLEGI!
Śródmieście. — Kraków, Krupnicza 14/5. 5797

NOCLEGI:
Kraków, Zielona 20, m. 2. 4084

NOCLEGI
czyste: Kraków. Starowiślna 52/10 4085

NOCLEGI
solidnym Kraków, Krowoderska 55/1. 4200

NOCLEGI
Kraków, Radziwiłłowska 14/2. 4371

MIESZKANIA
3-pokojowe, komfort, — pokój, piec kuchenny, lokal sklepowy, oraz garaż. Wiadomość: Kraków, Jagiellońska 10/6 5972

NOCLEGI
solidnym: Kraków, Miodowa 39, m. 8. 6004

NOCLEGI
wygodne. Kraków Florjańska 3/8. 4534

NOCLEGI
Kraków, Poselska 16, m. 2. 5324

NOCLEGI
Śródmieście. Kraków, Asnyka 5 Kowalska. 5526

NOCLEGI
niekrępujące, — Kraków, Zwierzyniecka 4/38. 5533

NOCLEGI OGRZANE:
Kraków, Zyblikiewicza 5/122. 5604

NOCLEGI CZYSTE WYGODNE
Kraków, Jagiellońska 7A/22, I p 5537

NOCLEGI
czyste. Kraków. Szewska 7/8. 5538

NOCLEGI
Kraków Starowiślna 28/23. 5705

NOCLEGI!
Kraków, Wielopole 5/5. 4083

NOCLEGI
Kraków, Lubicz 22/14. 5714

Lokali poszukują

KULTURALNE
małżeństwo bezdzietne poszukuje pokoju. — Wysokość komornego nie odgrywa roli. Zgłoszenia: Goniec Krak. Kraków „Nr. 5965“

NIEKRĘPUJĄCEGO
pokoju umeblowanego poszukuję. Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 9202“.

POKOJU
umeblowanego, o sobne wejście, — dzielnica VII. — poszukuję od zaraz. Zgłoszenia pod „Kupiec“ — „Par“, Kraków, AdolfHitler Platz 46. 9212k

KOMFORTOWEGO
pokoju umeblowanego lub nie, za dobrym czynszem poszukuję. Zgłoszenia: Goniec Krak. Kraków „Nr. 6195“.

HALLO!
Rodzina szuka pokoju z użyciem kuchni. — Kazimierz, Podgórze, Stradom Oferty: **„FIDUCIA“** Kraków Florjańska 15. 6282

POKOJU UMEBLOWANEGO, NIEUMEBLOWANEGO
poszukuję. Kraków, Wielopole 10. Bolesław Wyrwicz. 6292

Nauka i wychowanie

PIANISTKA
udziela lekcyj fortepianu, akompanjuje. Goniec Krak, Kraków, „Nr. 5799“.

PROFESOR
uczy niemieckiego: Kraków, Grodzka 31/II. Informacje: 5—8. 6133

Różne

Podania
Floriańska 55

WRÓŻKA
Helios wykłada karty — metodą wschodnią. 2—7. Kraków, Długa 14/5. 5314

PRZENIESIONO
Magazyn mebli z Wiślnej 4, na ulicę **KRAKOWSKĄ** 26, wejście z bramy! 6102

ZAMIENIĘ
klubowy garnitur na tapczan. Kraków, Czysta 21, administracja 6318

PATEFONY,
maszyny, aparaty naprawia, przerabia Zakład mechaniczny, Kraków, Szlak 14. 5213

PRZYPOMINAMY, że we **ŚRODĘ, SOBOTĘ, NIEDZIELĘ**
odbędzie się koncert orkiestry. — Cukiernia Wiener Kraków, Stradom 19. 5977

ZNALAZŁEM
w warsztacie — świadectwa Józefa Szarka z Pcima. Odebrać: — Kraków, Friedleina 47/4. 9222k

10.000
złotych, względnie więcej oddam do dyspozycji, oczekuję propozycj.. Zgłoszenia listowne „Natychmiast“, „Par“ — Kraków, AdolfHitler-Platz 46. 9224k

WARSZAWA
Pensjonat Moniuszki 7, m. 3, pokojach bieżąca woda. 9127k

WYPOŻYCZA
kostjumy maskowe, narodowe, rękawiczki, szopkę krakowską: **„PARYŻANKA“**, Kraków, Pędzichów 22. 9189k

Fotografie
do kart rozpoznawczych
w jednym dniu
ASTRA
Adolf Hitler Platz 11
Kraków

MARTA
wyższy talent, — widzi przyszłość, zaginionych, poradzi we wszelkich sprawach. — Kraków, Dajwór 25, m. 15. 6319

CHIROMANTKA
Kraków, Lubicz 22/14. 5715

PROTEZY
rąk i nóg, gorsety, aparaty ortopedyczne, wkłady pod stopy płaskie Ortopedysta-bandażysta Fr. Zieliński, Kraków, Starowiślna 14. 8539k

PRZEKONAJ SIĘ!
Najkorzystniej kupno, sprzedaż znaczków pocztowych — specjalność polskie. — **ŚWIAT FILATELISTYCZNY**, — Kraków Florjańska 5, m. 16 oficyna, od 16 do 19. Na odpowiedź załączyć znaczek. 8642k

PODANIA,
tłumaczenia, **PORADY PRAWNE**, interwencje. Biuro, Kraków, Florjańska 16/4. 8887k

PODANIA!!! MAJEWSKI, — Kraków, Wszystkich Świętych 8 9179k

WYPOŻYCZA
przepiękne suknie ślubne, welony, płaszcze, kapelusze, welonki, buciki, pończochy, suknie kolorowe: **„PARYŻANKA“**, Kraków, Pędzichów 22. 9188k

CHEMICZNA
pralnia, farbiarnia Błękit, T. Macherzyński, Kraków, Bożego Ciała 10. Przyjmuje garderobę wszelkiego rodzaju na żądanie wykonuje w 24 godzinach. Wykonanie solidne i punktualne. 4086

MISTRZ PIEKARSKI,
lat 30, poszukuje spólnika lub spólniczki — posiada kartę rzemieślniczą. Miejscowość obojętna. Zgłoszenia: Goniec Krak. Kraków, „Nr. 9169k“.

UNIEWAŻNIAM
skradzioną mi dnia 30 bm. pieczątkę firmy Spółdzielnia Spożywców „Postęp“ w Ulanicy Karnaś Władysław. 9211k

LEWĄ RĘKAWICĘ SKÓRZANĄ
zgubiono czwartek jedynastego grudnia rano obok dworca. Oddawcę sowicie wynagrodzę. Zamenhofa 10/5. 6226

NATYCHMIAST
poszukuje kilkunastu tysięcy solidne przedsiębiorstwo przemysłowe. (Współpraca możliwa). Zysk dobry. Kraków, Miodowa 17/7. 9231k

JASNOWIDZ
przepowiada wydarzenia życiowe poradzi wszelkich sprawach. Przyjmuje popołudniu Kraków, Stradom ska 13/34, lewa oficyna. 5528

OBIADY
duże, smaczne — wydaje: Kraków Miodowa 13. 4136

PLANY, RYSUNKI, FOTOKOPJE
dokumentów kopjuje Elektryczna Kopjownia. Kraków. Starowiślna 12. 4455

JASNOWIDZ
mistrz przepowiedni **WYDARZEŃ ŻYCIOWYCH**, — wszelkich kwestjach przyjmuje od 10—6, Kraków Stradom 13, m. 34, lewa oficyna II. piętro. 4131

FILATELIŚCI!
Parceluję poważny zbiór znaczków polskich — „Mancolisty“ załatwię odwrotnie. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków „Nr. 6304“.

Koncesjonowany Zakład **NOŻOWNICZO-SZLIFIERSKI**
Leona Stygaresa, Kraków **GRODZKA** 4 — ostrzy brzytwy, maszynki do włosów, cążki i nożyczki do manicur, nożyczki fryzjerskie krawieckie, maszynki do mięsa, noże introligatorskie, szeiby masarskie, noże szewskie, kuśnierskie, osadza noże stołowe oraz i naprawa prymusów. 4603

PRZEPROWADZKI
oraz przewóz towarów, fortepianów, wykonuje fachowo solidnie Michał Zieliński, Kraków, Grodzka 9, m. 12. 5140

POSREBRZAM
zastawy stołowe, reperuję stare, osadzam noże, kasuję monogramy, Batko Kraków, Sławkowska 6 — (podworzec). 5148

FILATELIŚCI!
Natychmiast żądajcie naszych bezpłatnych ofert, Stronczak Tarnów, Wekslarska 15. 9216k

UNIEWAŻNIAM
zgubione kartki żywnościowe Nr. 161493 i dwie mleczne, na nazwisko Wierzbicka Helena i Alicja. 4910

Dr ANDRZEJ DZIOBA
Choroby kobiece i wewnętrzne — Kraków, Asnyka 3, m. 6, od 3—6 popołudniu. 5160

JASNOWIDZ
przepowiada, poradzi wszelkich wydarzeniach życiowych. Pisemnie zaliczeniem, podać datę urodzenia. Kraków, Stradomska 13/34. 5511

MASZYNY
do pisania, rachowania naprawia pracownia mechaniczna — Władysław Zygmunt, — Kraków, Starowiślna Nr. 19. 5524

PIÓRA
Pelikana i inne reperuje fachowy warsztat reperacyjny: Z. Mysłakowski, Kraków, Szpitalna 3. Prowincja odwrotnie 5532

MARTA FILIPCZAK MASŁOWSKA
chiromantka — przyjmuje codziennie. Kraków ul. Karmelicka 32 parter. 5529

KAPE — MOTOR B. T. H.
Warszawa, Czackiego 6, — tel. 5-33-87. Dostarcza kotły parowe, motory na gaz-ssany itp., oraz różne maszyny. 9240k

UNIEWAŻNIAM
zgubiony dowód osobisty, oraz zaświadczenie obywatelstwa na nazwisko Skulicz Bolesław. 4907

SAMOCHÓD
ciężarowy 5—10 ton nośności z przepustką do przewożenia towarów żelaznych z Katowic i okolicy do Krakowa potrzebny zaraz. Złoszenia: Drago, Kraków, św. Krzyża 10, telefon 17304. 5586

Wydawnictwo „Goniec Krakowski“ Kraków, Wielopole 1. — Telefon 206-11.